Akcja upełnorolnienia małych gospodarstw

Wydanie A B C

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok IV. | Prenumerata z dostawą . . 2·75 | Lwów, piątek 16 grudnia 1938 r. | Codziennie korespondencje z prowincji | Nr. 346

Układ Chamberlain-Hitler wątpliwym sukcesem polityki uspokojenia

ŻYJEMY W UZBROJONYM ŚWIECIE I MUSIMY SIĘ ZBROIĆ

Tak twierdzi premier Chamberlain

Londyn, 15. 12. (PAT) Cała prasa brytyjska przywiązuje wielkie znaczenie do przemówienia Chamberlaina, wygłoszonego wczoraj wieczorem. — Z nielicznymi wyjątkami, wszystkie dzienniki aprobują całkowicie stanowisko premiera. Cała prasa pochwala jego potępienie prasy niemieckiej za ataki przeciwko brytyjskim mężom stanu. Nieobecność przedstawicieli prasy niemieckiej i niemieckich dyplomatów na obiedzie jest podkreślona w nagłówkach i krytykowana.

„Times" pisze: Chamberlain nikomu nie rzucił wyzwania i nie dąży do nagłych rozwiązań kłopotów światowych. Polityka pozostaje nadal taką, jaką była ujęta w poprzednich deklaracjach. Jednocześnie jednak polityka dozbrojenia musi rozwijać się nadal. Nie oznacza to wcale, iż Anglicy są usposobieni wojowniczo i nie stanowi zarzutu tego rodzaju przeciwko obcym krajom. Premier uznaje jedynie prawdę, iż w świecie liczyć się należy przede wszystkim z siłą. Żyjemy w uzbrojonym świecie i dopóki wszystkie narody nie przekonają się, iż lepiej znaleźć inną drogę, będziemy musieli nadal się zbroić.

„Daily Telegraph" pisze: Układ Chamberlain—Hitler był proklamowany jako zwycięstwo polityki uspokojenia, ale następstwa jego przedstawiają się raczej jako porażka. Trzeba być wielkim optymistą, ażeby móc dopatrywać się w nim zachęty i pociechy. Nic też dziwnego, iż opinia publiczna zaczyna odczuwać potrzebę innych porozumień, które mogłyby stanowić poważny przyczynek do usunięcia wojny. Przekonanie premiera, iż jesteśmy już dostatecznie silni, aby wypełnić nasze zobowiązania wobec imperium i sojuszników, spotkało się z radosnym przyjęciem. Należy nie tylko być mocnym, ale trzeba, żeby i świat o tym wiedział.

Prasa prowincjonalna niemniej obszernie komentuje mowę Chamberlaina. „Birmingham Post" zapytuje, w jaki sposób może być osiągnięte porozumienie i wzajemne zrozumienie, jeżeli niemieccy dziennikarze nie pozwalają na wypowiedzenie tego, co Anglik myśli o ich działalności.

Dalsze sukcesy O. Z. N.
w wyborach do rad gromadzkich

Warszawa, 15. 12. (Tel. wł. — l. r.). Na terenie województwa warszawskiego odbywają się w dalszym ciągu wybory radnych, delegatów gromadzkich.

W POWIECIE BŁOŃSKIM

odbyły się wybory w 304 gromadach, w których wybrano 2.454 radnych.

OZN I UGRUPOWANIA GOSPODARCZE APOLITYCZNE UZYSKAŁY 1.964 MANDATÓW CZYLI 85 PROCENT.

Stronnictwo Narodowe — 46 mandatów czyli 2 proc., Stronnictwo Ludowe — 389 mandatów czyli 16 proc., PPS — 43 mandatów czyli 2 proc.

W dniu 12 b. m. odbyły się wybory

W 66 GROMADACH POWIATU MIŃSKO - MAZOWIECKIEGO.

W 58 gromadach zgłoszono tylko po 1 liście, w pozostałych 8 na skutek zgłoszenia kilku list, odbyły się wybory. Wybrano ogółem 863 radnych.

OZN I UGRUPOWANIA GOSPODARCZE APOLITYCZNE UZYSKAŁY ŁĄCZNIE 580 MANDATÓW.

Stronnictwo Ludowe — 229 mandatów, Stronnictwo Narodowe — 46, PPS — 8 mandatów.

W POWIECIE RAWSKO-MAZOWIECKIM

wybrano ogółem 927 radnych i delegatów.

OZN I UGRUPOWANIA GOSPODARCZE APOLITYCZNE UZYSKAŁY 673 MANDATÓW CZYLI 74,5 PROCENT,

Stronnictwo Ludowe — 149 mandatów czyli 15 proc., Stronnictwo Narodowe — 83 czyli 8 proc., inni — 22 mandaty czyli 2 i pół proc.

W POWIECIE SIERPECKIM

wybory bez głosowania odbyły się w 247 gromadach. Wybrano ogółem 2.326 radnych i delegatów.

OZN I UGRUPOWANIA GOSPODARCZE APOLITYCZNE UZYSKAŁY 1.505 MANDATÓW CZYLI 65 PROCENT.

Stronnictwo Ludowe — 546 czyli 24 proc., Stronnictwo Narodowe — 213 mandatów czyli 9 proc., PPS — 28 mandatów czyli 1 proc., inni — 34 mandaty.

W wyborach do rady gromadzkiej

W LESZNIE POW. BŁOŃSKIEGO

głosowało 70 proc. uprawnionych do głosowania. W wyniku wyborów ugrupowania prorządowe uzyskały 5 mandatów,

OZN — 7 MANDATÓW,

Stronnictwo Narodowe — 2 mandaty, PPS — 15, inni — 2. Znaczny odsetek mandatów osiągnięty przez PPS tłumaczy się tym, że na czele gromady Leszno jest cukrownia Michałów, będąca dużym skupieniem ludności robotniczej. Na obszarze całego powiatu błońskiego, PPS zdobyła 43 mandaty na ogólną liczbę 2.454 radnych gromadzkich. Stanowi to zatem zaledwie 1,7 procent.

Obrady zespołu rolnego
Koła Parlamentarnego OZN

Warszawa, 15. 12. (Tel. wł. — l. r.). Wczoraj w sali kolumnowej Sejmu odbyło się posiedzenie zespołu rolnego Koła Parlamentarnego OZN. Obradom przewodniczył wicemarsz. Sejmu Jedynak. Referat ten wywołał dłuższą i ożywioną dyskusję. Zgodnie z propozycjami prezydium powołano do życia następujące sekcje zespołu rolnego: — sekcja produkcji rolnej i przemysłu (przewodniczący sen. Kamiński), sekcja ekonomiczna (przewodniczący poseł Lechnicki), sekcja agrarna (przewodniczący Niemirowicz), sekcja organizacji (przewodniczący pos. Sobczyk), sekcja kredytowo - oddłużeniowa (przewodniczący sen. Bisping), oraz sekcja redakcyjno - prezydialna (przewodniczący wicemarsz. Jedynak). Ponadto powołano do życia kilkanaście podsekcji. Do dnia 15 stycznia poszczególne sekcje mają przedstawić swoje dezyderaty i wnioski.

Maliny pod śniegiem

Warszawa, 15. 12. (Tel. wł. — l. r.). Donoszą z Dobrzynia, że mimo podmuchów zimy, obrodziły po raz drugi w tym roku maliny.

Dodatni bilans handlu zagranicznego
Polski i Gdańska

Warszawa, 15. 12. (Tel. wł.—l. r.) Bilans handlu zagranicznego Polski i Gdańska według dotychczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego zamknięty został saldem dodatnim w wysokości 9.829 tys. zł. Przywieziono 280.319 ton wartości 106,200 tys. zł., wywieziono zaś 1,626.825 ton wartości 115,839 tys. W porównaniu z rokiem ub. wywóz zwiększył się o 8,317 tys. zł., przywóz zwiększył się o 7,951 tys.

Referat posła dr Stahla w zespole Mł. Inteligencji OZN

Warszawa, 15. 12. (Tel. wł.—l. r.) Wczoraj odbyło się inauguracyjne zebranie zespołu młodej inteligencji OZN. Zebranie zagaił dr Cieślak. Referat wygłosił pos. dr Stahl. Obecnych było około 500 osób.

Ministerialna konferencja inspektorów rolnych

Warszawa, 15. 12. (Tel. wł.—l. r.) W dniu 15 bm. u ministra Rolnictwa i Reform Rolnych odbędzie się konferencja inspektorów rolnych wszystkich izb rolniczych, dla omówienia akcji siewnikowej i in.

Droga Prezydenta Mościckiego w Zakopanem

Zakopane, 15. 12. (PAT) Drogę, prowadzącą z Zakopanego do Kuźnic, nazwano imieniem Pana Prezydenta R.P.

Ziemia z pola bitew grodzieńskiego pułku
pod pomnikiem Stefana Batorego w Budapeszcie

Grodno, 15. 12. (PAT) W Grodnie odbyło się uroczyste pobranie ziemi spod fundamentów zamku króla Stefana Batorego, którą złożono do urny wespół z ziemią zebraną z pól Radzymina, Nowej Rury i Mostów, jako pobojowisk zwycięskich walk grodzieńskiego pułku strzelców im. króla Stefana Batorego.

Ziemia została przesłana z wyrazami serdecznych uczuć dla bohaterskiego narodu węgierskiego — Komitetowi pamiątkowemu króla Stefana Batorego w Budapeszcie, celem umieszczenia w fundamentach wznoszonego w tej stolicy ku chwale Wielkiego Króla i trwałej przyjaźni obu narodów węgierskiego i polskiego — pomnika Stefana Batorego.

Urna z ziemią wraz ze specjalnym aktem, podpisanym przez przewodniczącego wojewódzkiego Komitetu uczczenia króla Stefana Batorego gen. Olszynę-Wilczyńskiego, dowódcę O. K., prezydenta m. Grodna, dowódcę grodzieńskiego pułku strzelców, starostę grodzieńskiego i sekretarza Komitetu — zostanie przez specjalną delegację wręczona posłowi węgierskiemu w Warszawie, celem odesłania do Budapesztu.

Pobranie ziemi nastąpiło na skutek specjalnej prośby Komitetu pamiątkowego króla Stefana Batorego w Budapeszcie.

Posiedzenie sejmowej Komisji rolnej

Warszawa, 15. 12. (Tel. wł. — l. r.) Wczoraj pod przewodnictwem wicemarszałka Jedynaka odbyło się posiedzenie sejmowej komisji rolnej, na którym dokonano przydziału referatów. Referat o rządowym projekcie ustawy, dotyczącym nabywania na własność Państwa nieruchomości ziemskich, pozbytych w drodze egzekucji, przydzielono posł. Wojciechowskiemu, referat o rządowym projekcie ustawy o parcelacji zadłużonych nieruchomości ziemskich — posł. Chmielińskiemu. Następne posiedzenie komisji wyznaczono na 20 b. m.

Główna komisja prawnicza
będzie opracowywała projekty prawodawcze

Warszawa, 15. 12. (Tel. wł.—l. r.) Dowiadujemy się, że OZN powołał do życia główną komisję prawniczą, która zgodnie z regulaminem wewnętrznym ma zadanie opracowania projektów prawodawczych oraz ich opiniowanie.

Główna komisja prawnicza podlega bezpośrednio szefowi OZN, a na czele jej stoi przewodniczący i sekretarz generalny. Według informacyj z kół politycznych komisja ta ma m. in. zająć się opracowaniem projektu ustawy o ordynacji wyborczej jak również opiniować inne projekty, które miały być przedkładane przez czynniki nie związane z OZN.

W jakich okolicznościach policja może używać broni

Warszawa, 15. 12. (Tel. wł.—l. r.) Wczorajsza sejmowa komisja administracyjno-samorządowa opracowała projekt ustawy o użyciu broni przez policję państwową i organa obrony kraju. Projekt ten poprawia zawarte w dekrecie przepisy w tej materii i dostosowuje je do nowego kodeksu karnego, który zerwał z niepotrzebną kazuistyką. Projekt precyzuje ściśle wypadki, w jakich policja może użyć broni a celem jego jest zabezpieczenie bezpieczeństwa kraju. Projekt ten komisja przyjęła z małymi poprawkami natury formalnej.

Poza tym komisja przydzieliła referat o projekcie ustawy, dotyczącej zespolenia samorządu szkolnego z samorządem terytorialnym wicemarsz. Długoszowi.

Schacht w Londynie

Londyn, 15. 12. (PAT) Prezes Banku Rzeszy dr. Schacht przybył wczoraj do Londynu, gdzie pozostanie kilka dni jako gość gubernatora Banku Angielskiego Montagu Normana.

Ambasador japoński we Francji
zrezygnował z paryskiej placówki dyplomatycznej

Paryż, 15. 12. (PAT) Duże wrażenie w paryskich kołach politycznych wywołał nagły wyjazd ambasadora Japonii w Paryżu p. Sugimura, który na własne żądanie ziemi zrezygnował z paryskiej placówki dyplomatycznej i powrócił do kraju. W kołach politycznych panuje obawa, że ambasada japońska w Paryżu będzie nieobsadzona przez dłuższy czas.

Fakt wyjazdu p. Sugimura, który opuścił wczoraj wieczorem Paryż, udając się przez Marsylię do Tokio, wywołał tym większe wrażenie, że ostatnio prasa paryska ani słowem nie wspominała o pogorszeniu się stosunków japońsko-francuskich.

Tysiąclecie Kairu i „Alazharu"

Kair, 15. 12. (PAT) Obchód 1000-lecia Kairu został wyznaczony na styczeń 1943 r. Jednocześnie będzie obchodzone 1000-lecie „Alazharu", największej uczelni muzułmańskiej.

Teraźniejszy Kair jest połączeniem paru miast. Niektóre z nich były założone nawet wcześniej od właściwego Kairu, ale nie mogły utrzymać swego znaczenia.

Odbudowany punkt graniczny Polski i Rumunii

Dworzec Śniatyn — Załucze
na historycznym szlaku Bałtyk — Morze Czarne

Śniatyn, 15. 12. (PAT.) Wczoraj na stacji granicznej Śniatyn — Załucze, odbyło się poświęcenie nowocześnie urządzonego kompleksu budynków stacyjnych, osobowych i towarowych dworca granicznego. Na poświęcenie przybyli min. komun. Ulrych, wojew. gen. Pasławski, gen. Łukoski, gen. Kleberg, prez. Poczt i Tel. Moszoro, konsul gen. Król. Rumunii we Lwowie Popovici, oraz naczelnicy wszystkich wydziałów urzędu wojew. stanisławowskiego. Na stacji Śniatyn — Załucze zjawili się w licznym gronie urzędnicy Straży Celnej i urzędnicy kolejowi rumuńscy z naczeln. Popescu na czele. Ponadto na uroczystość przybyli przedstawiciele władz miasta Śniatyna, wójt gminy Załucze Łukomski i ks. prob. Kaściński. Ponadto zjawiły się poczty sztandarowe KPW. Związku Strzeleckiego, Związku Rezerwistów, oddziały PW. młodzieży szkół średnich z kompaniami honorowymi pod bronią. Okolicę dworca, jak i sam dworzec zaległy tłumy okolicznej ludności w regionalnych strojach, oraz mieszkańcy m. Śniatyna. Przybywający z dostojnikami państwowymi pociąg powitany został dźwiękami hymnów państwowych: polskiego i rumuńskiego.

Z pociągu, na peron przystrojony flagami o barwach państwowych polskich i rumuńskich wysiadł min. komunik. Ulrych ze świtą, po czym odebrał raport od dowodzącego kompaniami honorowymi. Przed dworcem Śniatyn — Załucze, na ustawionym podium, jako pierwszy przemówił dyr. Okr. Dyr. PKP. płk. Grosser, kreśląc dzieje powstania koncepcji, oraz wcielenia w życie pierwszej myśli budowy dworca w Śniatynie — Załuczu. Dyr. Grossner ilustrował swe przemówienie szeregiem cyfr, z których najważniejszą jest cyfra 450.000 zł., którą pochłonęła budowa dworca na stacji węzłowej Śniatyn — Załucze.

Min. komun. płk. Ulrych zaznaczył, że dworzec Śniatyn — Załucze położony jest na historycznym szlaku Bałtyk — Morze Czarne. Przez ten szlak jeszcze dzisiaj i jeszcze długo trwać będzie tranzyt ze wschodu na zachód i odwrotnie. Pobliska granica między dwoma sojuszniczymi państwami wymaga dobrej komunikacji i dobrego tranzytu w stosunkach handlowych i gospodarczych. Z obu stron winna być okazana jak najdalej idąca dobra wola do ułatwienia twórczej inicjatywy. Ten gmach — mówił p. min. Ulrych, — jest wyrazem twórczej woli Rzplitej, wypełnieniem wszystkich zobowiązań, jakie na dobrej, sąsiedzkiej przyjaźni są oparte. Oddając ten gmach Dyr. Okr. P. K. P. we Lwowie do użytku, wezwał p. minister towarzyszy pracy, kolejarzy polskich, aby swym poświęceniem i wierną służbą dali dowód, że jak niegdyś na tych rubieżach, tak i dziś umieją dla polskości wiernie pracować.

Stosunki francusko-angielskie
oparte są na wspólności interesów

Paryż, 15. 12. (PAT) Przemówienie premiera Chamberlaina przyjęte zostało z dużym zadowoleniem przez prasę paryską, która przede wszystkim na pierwszych miejscach podaje ustęp, głoszący, że stosunki francusko-angielskie przekraczają znacznie ramy ścisłych zobowiązań prawnych, gdyż oparte są na wspólności interesów.

Oświadczenie to zatarło przykre wrażenie, jakie wywołała w Paryżu lakoniczna odpowiedź premiera Chamberlaina na pytanie jednego z deputowanych lewicowych w izbie gmin co do zobowiązań Anglii w razie ataku Włoch na kolonie francuskie.

„Petit Parisien" stwierdza, że, jakkolwiek mowa premiera wskazuje, że nie stracił on swej wiary w konieczność kontynuowania polityki pokojowej, to jednak niewątpliwie owiana była ona pewną melancholią, spowodowaną tym, iż intencje premiera Chamberlaina nie znalazły odpowiedniego echa w innych krajach.

UWAGA OD REDAKCJI

Na str. 7-ej w artykule pt. „Gospodarka wodna na przełomie 20-lecia Niepodległości Polski opuszczono nazwisko autora artykułu, którym jest inż. Edward Romański

ROZBITY FRONT

Bardzo niezwykle wyglądają wypowiedzi naszych partyj opozycyjnych na temat jednolitości ich programu i stanowiska w zestawieniu z szarą rzeczywistością. Jest to dla opinii publicznej szczególnie interesujące w chwili, gdy ze wszystkich partyj dobiegają gromkie oświadczenia kierowane pod adresem wyborców samorządowych. Podobno — jak nas z tej strony zapewniają — każda z partyj osobno i wszystkie razem stanowią zwartą i nieugiętą całość, nieustraszoną i jednolitą.

Przeciętny jednak zjadacz chleba wie, że są to tylko puste słowa. Bo przede wszystkim wzajemne rozbieżności pomiędzy poszczególnymi partiami są tak wielkie i jaskrawe, że wszelka nadzieja na ich bodaj chwilowe współdziałanie byłaby złudną. Nie dotyczy to tylko przepaści, dzielącej lewicę i prawicę opozycyjną. Wiadomo powszechnie, że PPS i Stronnictwo Narodowe reprezentują dwa przeciwległe bieguny, których zbliżenie jest zupełnie wykluczone. Obie te partie, postawione obok siebie, mogłyby wywołać w Polsce co najmniej wojnę domową, na którą nas oczywiście nie stać i która musiałaby się zakończyć dla państwa katastrofalnie.

Nie lepiej jest jednak także na lewicy. Wbrew bowiem różnym pozorom — niechęć między Stronnictwem Ludowym a PPS jest tak duża, że mimo długiego okresu czasu nie doszło do tej pory do żadnego faktycznego między nimi zbliżenia. Leaderzy tych dwu partyj prawią sobie nawzajem komplementy, ale równocześnie jak najskrupulatniej pilnują aby nie naruszyć niczym samodzielności swoich oddziałów partyjnych.

Nie ma też porozumienia ani współdziałania pomiędzy Stronnictwem Ludowym i PPS, a t. zw. Frontem Morges. Przeciwnie PPS coraz gwałtowniej atakuje politykę Frontu Morges, nie szczędząc tej grupie cierpkich uwag. Nie ma też drogi, prowadzącej do porozumienia między Frontem Morges, a Stronnictwem Narodowym. Cichą, ale wytrwałą wojnę prowadzą t. zw. kluby demokratyczne z PPS, co się ostatnio ujawniło na gruncie krakowskim podczas układania list wyborczych.

Trudno dlatego zrozumieć, w imię czego partie usiłują nakłonić społeczeństwo do obdarzania ich zaufaniem, skoro z góry wiadomo, że sztaby partyjne nie są zdolne do współdziałania i porozumienia. Byłoby to zaś zbyt daleko posuniętą lekkomyślnością, gdyby oddawać w tej sytuacji chociaż skrawek życia polskiego w ręce partyj, bo życie to przemieniłoby się wówczas w piekło potępieńczych walk i niepohamowanych swarów.

Gdybyż to jednak partie walczyły tylko między sobą! Wystarczy jednak zainteresować się bliżej wewnętrzną ich sytuacją, aby się przekonać, że ani jedna partia nie reprezentuje zwartej całości. Wiemy aż nadto dobrze, że w PPS toczy się bezustanna wojna pomiędzy skrzydłem lewym a prawym, co w rezultacie odebrało tej partii zdolność dynamicznego działania. Poważne rozdźwięki dają się stwierdzić w Stronnictwie Ludowym, które nie umie rozstrzygnąć we własnych szeregach ostatecznego kierunku swojej polityki i taktyki. Chaos panuje we Froncie Morges. Rozbite wewnętrznie jest Stronnictwo Narodowe, w którym ścierają się gwałtownie nie tylko różne tendencje polityczne, ale w jeszcze wyższym stopniu wre walka personalna o wpływy w partii.

Każdy niemal tydzień przynosi potwierdzenie tego stanu rzeczy. Ferment zarówno międzypartyjny, jak i rozgrywki wewnątrz partyj ciągle znajdują przejawy. Jest to następstwem wielkiego procesu, jaki dokonuje się w Polsce od kilku lat i skazuje wszystkie odrębności partyjne na nieuchronny rozkład i zagładę.

W tej sytuacji trudno naprawdę wymagać, aby społeczeństwo losy już nie tylko państwa, ale także różnych dziedzin i odcinków jego życia i organizacji (a wśród nich samorządu) powierzało skłóconemu partyjnictwu, którego pozorna solidarność polega wyłącznie na przysłowiowej metodzie klajstrowania własnych rozbieżności w imię negacji do tego, co w Polsce jest pozytywne, zwarte i mocne.

———

Akcja upełnorolnienia
mniejszych gospodarstw rolnych

Warszawa, 15. 12. (Tel. wł. — l. r.) Upełnorolnienie mniejszych gospodarstw rolnych opiera się na szeregu ustaw, regulujących zasady nabywania gruntów. Akcja ta wzmocniona jest przez ustawę z marca 1932, która ustala zasady wykupu drobnych dzierżaw na upełnorolnienie gospodarstw rolnych. Zgodnie z tą ustawą prawo to zasadniczo przysługuje dzierżawcom gruntów o obszarze poniżej 5 ha, o ile stosunek dzierżawny powstał po 20 sierpnia 1924 lub po tym terminie, a przed sierpniem 1932.

Spośród zgłoszonych podań załatwiono dotychczas 11.274, z czego 4.792 uzyskało decyzję odmowną, a 6.482 reflektantów otrzymało prawo wykupu dzierżaw o ogólnym obszarze 7.993 ha. Przyczyną odmownego załatwienia było głównie niezapłacenie przez dzierżawców czynszu dzierżawnego jak również inne przeszkody.

Wizyty marszałka Miedzińskiego

Warszawa, 15. 12. (PAT) Marszałek Senatu płk. Miedziński złożył wizyty ministrom: Beckowi, gen. Kasprzyckiemu i Kościałkowskiemu.

Min. gen. Kasprzycki rewizytował marszałka Miedzińskiego.

———

Burmistrz i ławnicy Zakopanego
u Marszałka Śmigłego-Rydza

Warszawa, 15. 12. (PAT) W Warszawie bawiła delegacja Zakopanego: burmistrz inż. Zaczyński oraz ławnicy A. Krzeptowski i H. Schabenbeck. Delegacja została przyjęta na audiencji przez Marszałka Śmigłego-Rydza.

Delegacja przedstawiła Panu Marszałkowi treść uchwały Rady miejskiej, mocą której postanowiono nazwać nową drogę, wybudowaną pod skocznią narciarską na Krokwi, im. Marszałka Śmigłego-Rydza i prosiła o zgodę. Pan Marszałek przyjął treść uchwały do wiadomości i wyraził swą zgodę, a następnie w rozmowie z delegacją wypytywał się o szczegóły dotyczące przeprowadzanych na terenie Zakopanego inwestycyj, okazując duże zainteresowanie dla wszystkich spraw Zakopanego.

I zebranie robotnicze posła Jaworskiego

W dniu wczorajszym z inicjatywy Oddziału Spraw Ruchu Zawodowo-Gospodarczego O.Z.N. we Lwowie odbyło się zebranie informacyjne organizacyj, które zgłosiły akces do O.Z.N., oraz zaproszonych innych organizacyj, w szczególności Chrześcijańskiego Związku Zawodowego i Związku Kolejowców Polskich.

Na zebranie przybyło ponad 70 delegatów poszczególnych organizacyj i związków. W czasie obrad na sali Okręgu Obozu Zjednoczenia Narodowego przy ul. Bourlarda 5 obecny był sekretarz Okręgu mjr. dypl. Domoń.

Przewodniczył zebraniu pos. Jaworski, sekretarzował sekretarz Oddziału Spraw Ruchu Zawodowo-Gospodarczego O.Z.N. p. Pilarczyk.

Zagajając zebranie pos. Jaworski poinformował zebranych o pracach na terenie nowego Sejmu. Następnie pos. Jaworski wezwał do złączenia się wszystkich organizacyj zawodowych na terenie Lwowa i ziem południowowschodnich na gruncie zjednoczenia narodowego i to nie tylko dla spraw politycznych, lecz i zawodowych, przedstawiając zebranym delegatom korzyści takiej konsolidacji w ramach Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Przemówienie pos. Jaworskiego było przez zebranych bardzo gorąco oklaskiwane.

Przemawiał następnie p. Wł. Pasek, kreśląc położenie ruchu zawodowego na terenie Lwowa i Małopolski Wsch. Ruch zawodowy powinien znaleźć poparcie i napewno znajdzie je, jeśli będzie stał na straży polskości tych ziem i będzie dbał o podniesienie kultury i oświaty szerokich rzesz pracowniczych. P. Pasek poruszył również sprawę samorządu.

Przemawiał również przedstawiciel pracodawców, dziękując inicjatorom zebrania za zgromadzenie przy wspólnym stole tak pracowników jak i pracodawców, takie bowiem obrady przynieść mogą tylko pożytek sprawie zorganizowania i podniesienia ruchu zawodowego.

W dalszej dyskusji przemawiali pp. Krzewniak, Witski, Maniowski, Rudzieński i Kiss-Orski.

Na zakończenie obrad uchwalono urządzić w dniu 15 b. m. drugie zebranie delegatów wszystkich organizacyj tak tych, które wchodzą w skład Komitetu Porozumiewawczego Polskich Związków Zawodowych, jak i tych, które do tego Komitetu jeszcze nie weszły. Zebranie odbędzie się w lokalu Rady miejscowej Z.P.Z.Z. we Lwowie przy ul. Neumanna (dawniej Słowa) i omówione na nim zostanie sprawa rozszerzenia Komitetu Porozumiewawczego, jak również szereg spraw dotyczących ruchu zawodowego i kulturalno-oświatowych.

Minister Świętosławski przyjęty
przez prezydenta Finlandii Kallie

Helsinki, 14. 12. (PAT) Wczoraj w drugim dniu pobytu w Helsinkach minister W.R. i O.P. prof. Świętosławski zwiedził przed południem kilka szkół i był obecny na lekcjach. Min. Świętosławskiego witały w odwiedzanych szkołach dzieci, które odśpiewały po polsku nasz hymn narodowy.

O godz. 13.15 min. Świętosławski był przyjęty na specjalnej audiencji przez prezydenta Finlandii Kalio,

który następnie podejmował ministra w pałacu śniadaniem. Na śniadaniu tym byli obecni m. in. premier Cajander, minister oświaty Hannula, urzędujący minister spraw zagranicznych Wekenmaa, poseł R.P. i in.

Po południu min. Świętosławski w towarzystwie min. Hannula zwiedził muzeum narodowe oraz parlament.

O godz. 19 min. Świętosławski wygłosił w gmachu Towarzystwa Naukowego odczyt na temat nowych badań nad zjawiskami krytycznymi z chemii doświadczalnej. Na odczycie ministra zgromadziła się cała elita uczonych fińskich i chemików.

Wieczorem odbył się raut, wydany na cześć min. Świętosławskiego przez tutejszą Akademię Naukową.

Pogrzeb śp. Helińskiego

Gdynia, 14. 12. (PAT) Odbył się wczoraj w Gdyni pogrzeb śp. Witolda Helińskiego, asystenta maszynowego statku „Tczew", który zginął śmiercią tragiczną w dniu 5 bm w Gdańsku.

W pogrzebie wzięli udział: dyrekcja „Żeglugi polskiej", uratowani członkowie załogi statku „Tczew", oraz liczni znajomi i koledzy zmarłego.

---

302 ofiary
katastrofalnego tajfunu

Manilla, 14. 12. (PAT) W czasie akcji naprawiania szkód, wyrządzonych przez niezwykle silny tajfun, który w dniu 6 grudnia nawiedził Filipiny, znaleziono jeszcze dalszych zabitych, tak, że liczba ofiar tajfunu podwyższyła się do 302 osób.

Władze ogłosiły w miejscowościach nawiedzonych przez tajfun ceny maksymalne artykułów żywnościowych celem ochronienia ludności przed wyzyskiem.

CHCEMY WYGODY W PODRÓŻY?
LEĆMY SAMOLOTEM!

Układ polsko-litewski zawiera
klauzulę największego uprzywilejowania

Warszawa, 14. 12. (Tel. wł.—l. r.) Trwające od lipca br. z przerwami częściowo w Warszawie a ostatnio w Kownie rokowania handlowe polsko-litewskie dobiegają końca.

Jak się dowiadujemy zakończenia rokowań należy się spodziewać jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia. Będzie to pierwsza umowa handlowa, regulująca stosunki gospodarcze między Litwą a Polską.

Nowy układ nie będzie opierać się na clearingu, natomiast ma zawierać klauzulę największego uprzywilejowania.

Represje wobec Polaków w Gdańsku
za nie posyłanie dzieci do szkół niemieckich

Gdańsk, 14. 12. (PAT) Wczoraj wieczorem przewieziono do Gdańska z m. Ełganowa na terenie Wolnego Miasta rodzinę Szulców, obywateli gdańskich narodowości polskiej, wraz z kilkorgiem dzieci, za cofnięcie przez panią Szulcową przeniesienia dzieci ze szkoły polskej do niemieckiej.

Wkrótce potem aresztowano kierownika szkoły polskiej w Wielkich Trąbkach na terenie Wolnego Miasta, obywatela polskiego p. Kurka, oraz ochroniarkę polską.

Zastępca Komisarza generalnego R. P. p. Perkowski dokonał w dniu wczorajszym w tej sprawie interwencji u wiceprezydenta Senatu gdańskiego p. Hutha.

Wiedeń, 14. 12. (PAT) Wskutek zaniedbania środków ostrożności przy burzeniu fabryki samochodów Daimler pod Wiedniem zawalił się mur fabryczny, zabijając 3 robotników i raniąc ciężko 2-ch.

Ostatnie wiadomości z miasta

(a) Dzień wczorajszy, zimny i ponury, dzień przedśnieżny, nie przyniósł na terenie bezpieczeństwa publicznego szczególniejszych wydarzeń, poza jednym, wyrastającym ponad szarą treść wczorajszego raportu policyjnego.

Tworzy je zarządzone w dniu wczorajszym aresztowanie adw. dr Dawida Schargla, oskarżonego o usiłowane przekupienie woźnego Izby Skarbowej celem zniszczenia nakazu płatniczego dla pewnej firmy na kwotę ponad 100.000 zł. Rozprawa przeciw Scharglowi została w październiku odroczona, gdyż lekarze orzekli, że stan zdrowia oskarżonego wymaga dłuższego leczenia sanatoryjnego. Sąd zezwolił dr Scharglowi na wyjazd do Krynicy, a gdy onegdaj dr Schargel powrócił i udał się do sanatorium dr Świtalskiego, — sąd ze względu na zachodzącą obawę matactwa zarządził uwięzienie dr Schargla, który pozostanie w więzieniu aż do rozprawy.

Na ul. Krakowskiej zachorował wczoraj nagle i niebawem zakończył życie 66-letni Markus Handel. Lekarz dzielnicowy stwierdził śmierć skutkiem wewnętrznego krwiotoku płuc i polecił odstawić zwłoki do Instytutu medycyny sądowej.

Senacka Komisja prawnicza
rozpatrzy projekt ustawy o obniżce komornego 20 bm.

Warszawa, 14. 12. (PAT) Wybrane na dzisiejszym posiedzeniu plenarnym Senatu komisje ukonstytuowały się jak następuje:

Komisja budżetowa: przewodniczący sen. dr. Zarzycki, zastępca przewodniczącego sen. Lechnicki, sekretarz sen. Drozdowski.

Komisja administracyjno - samorządowa: przew. sen. Róg, zast. przew. sen. Gnoiński, sekr. sen. Radziwiłł.

Komisja gospodarcza: przew. sen. dr. Miklaszewski, zast. przew. sen. Barcikowski, sekr. sen. Drozdowski.

Komisja skarbowa: przew. sen. dr. Pawelec, zast. przew. sen. Malski, sekr. sen. Wielowieyski.

Komisja prawnicza: przew. sen. dr. Fichna, zast. przew. sen. dr. Głowacki, sekr. sen dr. Rataj.

Komisja rolna: przew. wicemarsz. Stolarski, zast. przew. sen. inż. Galica, sekr. sen. inż. Przedpełski.

Komisja oświatowa: przew. sen. dr. Kolankowski, zast. przew. sen. ks. Nosalewski, sekr. sen. Jędrusiak.

Komisja społeczna: przew. sen. Tomaszkiewicz, zast. przew. sen. Grajek, sekr. sen. Berbecka.

Komisja komunikacyjna: przew. sen. dr. Dobaczewski, zast. przew. sen. Beczkowicz, sekr. sen. Pacześniak.

Komisja spraw zagranicznych: przewodniczący sen. dr. Wysocki, zast. przew. wicemarsz. dr. Pawelec, sekr. sen. Katelbach.

Komisja wojskowa: przew. sen. Koc, zast. przew. sen. inż. Galica, sekr. sen. Siciński.

Komisja regulaminowa: przew. wicemarszałek Dąbkowski, zast. przew. sen. Lechnicki, sekr. sen. dr Fichna.

Komisja budżetowa wybrała sprawozdawców poszczególnych części preliminarza budżetowego: Prezydenta Rzeczypospolitej — sen. Róga, Sejmu — sen. Barcikowskiego, Senatu — sen. Malinowskiego, Kontroli państwowej — wicemarsz. Stolarskiego, Prezydium Rady Ministrów — sen. Bispinga, Ministerstwa Spraw Zagranicznych — sen. Katelbacha, Min. Spraw Wojskowych — wicemarsz. Dąbkowskiego, Min. Spraw Wewnętrznych — sen. Tomaszkiewicza, Min. Skarbu — sen. Lechnickiego, Monopoli — sen. Drozdowskiego, Min. Sprawiedliwości — sen. dr. Głowackiego, min. Przemysłu i Handlu — sen. Kobylańskiego, Min. Komunikacji — sen. dr. Miklaszewskiego, Min. Rolnictwa i Reform Rolnych — sen. Kamińskiego, Min. W.R. i O.P. — sen. dr. Dobaczewskiego, Min. Opieki Społecznej — sen. dr. Fichnę, Funduszu Pracy — sen. Malskiego, Min. Poczt i Telegr. — sen. inż. Przedpełskiego, Emerytur i zaopatrzenia — sen. Szelągowską, Rent inwalidzkich i pensyj — sen. dr. Wolfa, Długów państwowych — sen. inż. Klarnera. Na sprawozdawcę generalnego został wybrany sen. inż. Skoczylas.

Poza tym komisja wybrała sprawozdawców czterech projektów ustaw o kredytach dodatkowych, uchwalonych na ostatnim posiedzeniu Sejmu.

Posiedzenie komisji budżetowej dla załatwienia tych kredytów zostało wyznaczone na wtorek 20 grudnia r.b. na godz. 11 przed poł.

W komisji prawniczej został przydzielony sen. dr. Głowackiemu do referatu projekt ustawy o obniżeniu komornego. Posiedzenie komisji wyznaczono na 20 grudnia.

Ponadto zostało wybrane prezydium **komitetu techniki ustawodawczej** jak następuje: przewodniczący: sen. Pryster, zast. przew.: sen. dr. Głowacki, sekretarz: sen. Lelek.

Szwajcarska ustawa o ochronie
państwa przeciw propagandzie zagranicznej

Bern, 14. 12. (PAT) Ogłoszono oficjalnie tekst definitywnie opracowanej przez rząd szwajcarski ustawy w sprawie ochrony państwa.

Ustawa ta składa się z 8 artykułów, które zawierają szereg postanowień, dotyczących przeciwdziałania akcji nie zgodnej z zagwarantowanym przez konstytucję szwajcarską porządkiem społecznym i państwowym.

W szczególności zwracają się one przeciw osobom, szerzącym propagandę obcych Szwajcarii ideologii i zmierzającym do zmiany ustroju. Rada związkowa zastrzega sobie rozwiązanie stowarzyszeń i związków, które mogą okaać się niebezpieczne dla całości państwa, jakoteż zawieszenie organów prasowych i zakaz manifestacyj publicznych,

Rozczarowanie prasy francuskiej oświadczeniem prem. Chamberlaina

Paryż, 14. 12. (PAT) Uwaga francuskich kół politycznych i prasy zwrócona jest w dalszym ciągu na sprawę taktyki rządu brytyjskiego wobec rewindykacyj włoskich.

Wczorajsze popołudniowe dzienniki paryskie dają niedwuznacznie wyraz obawom, aby premier Chamberlain nie pojechał do Rzymu w charakterze mediatora między Francją i Włochami i to z tym jeszcze, że koszty tej mediacji obarczyłyby Francję.

Z dużym zainteresowaniem oczekuje się tu przemówienia pramiera Chamberlaina na bankiecie prasy zagranicznej ze względu na możliwość wyjaśnienia stanowiska rządu brytyjskiego. W kołach politycznych Paryża oczekują, że

premier brytyjski skorzysta z okazji i naprawi przykre wrażenie, jakie wywołał swoim suchym oświadczeniem w izbie gmin, iż Anglię nie wiążą żadne zobowiązania wobec Francji na wypadek ataku Włoch na kolonie francuskie.

W sporze między Francją i Włochami — pisze londyński korespondent „Paris Soir" — Anglia może wystąpić jako pośrednik lub też zaproponować swoją mediację. Niestety, krótka i lakoniczna deklaracja premiera Chamberlaina w izbie gmin nie budzi specjalnego optymizmu.

Duże zainteresowanie wywołuje również w Paryżu akcja polityków niemieckich na terenie Londynu, a mianowicie przyjazd do stolicy W. Brytanii dr Aschmanna oraz b. ministra gospodarki narodowej Schachta. Korespondenci londyńscy pism paryskich zaznaczają, że o ile chodzi o dr Schachta, to spotka się on z chłodnym przyjęciem.

* * *

Rzym, 14. 12. (PAT) Prasa ze szczególnym zadowoleniem wita oświadczenie, złożone w Izbie Gmin przez premiera Chamberlaina, który oświadczył, że Anglia nie posiada specjalnych zobowiązań, w myśl których musiałaby przyjść z wojskową pomocą Francji, gdyby ta znalazła się w konflikcie z Włochami.

Oświadczenie to — pisze „Giornale d'Italia" — prostuje jeden z zasadniczych błędów, popełnionych we Francji, gdzie politycy liczyli we wszelkich okolicznościach na solidarność Anglii. Oświadczenie Chamberlaina oznacza ponadto, że Anglia zdaje sobie sprawę z faktu, że polityka rządu włoskiego nie zagraża pokojowi europejskiemu.

Chamberlain chce ratować pokój

Przemówienie premiera Anglii na bankiecie prasy zagr.

Londyn, 14. 12. (PAT) W przemówieniu, wygłoszonym na bankiecie Stowarzyszenia prasy zagranicznej, premier Chamberlain poruszył zagadnienie stosunków W. Brytanii z Francją, Niemcami i Stanami Zjednoczonymi, mówiąc również o przygotowaniach W. Brytanii pod względem wojskowym.

Stanąwszy wobec sytuacji — mówił Chamberlain — kiedy stosunki pomiędzy W. Brytanią z jednej strony a Niemcami i Włochami z drugiej bardzo szybko psuły się, niszcząc w Europie wiarę w możliwość utrzymania pokoju, zdawało mi się, że mamy tylko dwie alternatywy. Jedną z nich było uświadomienie sobie, iż wojna jest nieunikniona. Drugą alternatywą było uczynienie określonego i długotrwałego wysiłku w celu usunięcia możliwych przyczyn wojny oraz wypróbowania metody osobistego kontaktu i dyskusji, kontynuując jednocześnie dozbrojenie, tak konieczne do przywrócenia siły obronnej, którą dobrowolnie zaniedbaliśmy w ciągu wielu lat.

Mając tego rodzaju względy na myśli, wybrałem drugą drogę i mój cel nigdy nie uległ zmianie. Celem tym jest nie tylko pokój, lecz wiara w to, że pokój może być utrzymany

Mówiąc następnie o stosunkach z Rzeszą, Chamberlain oświadczył:

Muszę ubolewać z powodu obecnego tonu prasy niemieckiej, która z jednej strony bez skrupułów obrzuca wymysłami naszych najbardziej szanowanych mężów stanu, także mnie samego — ostatecznie premiera tego kraju, a ponadto w wielu wypadkach nie okazuje żadnej chęci zrozumienia naszego punktu widzenia. Mimo to jestem przekonany, że nasze oba narody nadal pozostaną przy tym, co zostało wspomniane w deklaracji monachijskiej, a mianowicie, że nigdy więcej nie dojdzie do wojny pomiędzy nami i że powinniśmy wszelkie spory rozstrzygnąć w drodze konsultacji.

W przyszłym miesiącu lord Halifax i ja zamierzamy odwiedzić Rzym w celu omówienia z głową rządu włoskiego i jego ministrami wszystkich spraw, wspólnie interesujących i dotyczących obydwu krajów. Mamy nadzieję, że znajdziemy atmosferę, w której okaże się możliwe w drodze osobistej wymiany myśli lepiej zrozumieć nasze punkty widzenia.

Po poświęceniu szeregu uwag o charakterze ogólnym systemowi rządów totalnych, Chamberlain oświadczył:

Nie wydaje mi się ani pożytecznym, ani pożądanym krytykować innych, ponieważ wolę system, który nie pasuje do nas, lecz pasuje do nich. Dlatego to musimy się troszczyć o to, aby nie zerwać kontaktu z żadnym krajem.

Mówiąc następnie o zbrojeniach brytyjskich, Chamberlain podkreślił, że Anglia jednak żywi nadzieję, że zbrojenia te nigdy nie będą użyte.

Nikt tego nie rozumie bardziej niż ja — mówił Chamberlain — że proces gromadzenia zbrojeń z jakiejkolwiek przyczyny musi z czasem wyczerpać środki każdego narodu, środki, które właściwie powinny być przeznaczone na zwiększenie pomyślności danego narodu.

Konkluduję za waszym pośrednictwem apelem do wszystkich narodów, przez was reprezentowanych, iż celem naszym winna być pomyślność wszystkich narodów.

Kilka pokoleń wstecz prowadziliśmy wojnę ze Stanami Zjednoczonymi, — dziś tego rodzaju konflikt znajduje się poza granicami możliwości.

Za mego życia Anglia o mały włos nie wojowała z Francją, — dziś tego rodzaju katastrofa wydaje się równie daleka, jak wojna z Ameryką. Istotnie, nasze stosunki z Francją są tak ścisłe, iż wykraczają poza ramy samych tylko prawnych zobowiązań, ponieważ oparte są na identyczności interesów. Jeśli zatem udało się nam zmniejszyć pole możliwych wojen, to nie ma żadnego powodu, dlaczego mielibyśmy czynić dalszych wysiłków, aż osiągniemy całkowicie powszechne poczucie bezpieczeństwa.

* * *

Londyn, 14. 12. (PAT) Ambasada Rzeszy w Londynie wydała następujący komunikat oficjalny:

„Ambasador Niemiec, członkowie ambasady i dziennikarze niemieccy szczerze ubolewają, że z powodu niektórych zdań, zawartych w przemówieniu premiera Chamberlaina, nie mogą wziąć udziału w obiedzie, wydanym dziś wieczorem w Londynie przez Stowarzyszenie prasy zagranicznej."

„Nie będę żadnej sprawy omawiał oficjalnie" oświadczył min. Eden w Waszyngtonie

Waszyngton, 14. 12. (PAT) Po przybyciu z Nowego Jorku na dworzec w Waszyngtonie, wysiadając z pociągu, b. minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, Eden, oświadczył:

Chociaż mam nadzieję, iż nieoficjalnie będę się widział z wielu osobistościami politycznymi w Waszyngtonie, nie będę z nimi omawiał żadnej sprawy oficjalnie.

Wczoraj w południe Eden był podejmowany śniadaniem przez narodowy klub prasy.

Waszyngton, 14. 12. (PAT) Rozmowa prezydenta Roosevelta z Edenem trwa ła 40 minut i toczyła się w obecności Wellesa.

Aresztowany Waldemaras i jego zwolennicy na usługach ościennych mocarstw?

Kowno, 14. 12. (PAT) Wczorajsza popołudniowa „Lietuvos Aidas" donosi, że aresztowanych zostało w dniu wczorajszym 9 osób z chrześcijańskiej demokracji i waldemarasowców. Z chrześcijańskiej demokracji uwięzieni zostali m. in. dr Bistras, oraz przywódca młodzieży chrześcijańskiej Delinikaitis. Spośród waldemarasowców aresztowany został b. przywódca puczu z roku 1934 Ivanauskas oraz Kompaitis. W Kłajpedzie aresztowano m. in. Olgierda Sleveraitisa, jednego z przywódców t. zw. związku aktywistów, pod którą to nazwą kryją się waldemarasowcy, oraz Giedymina Galvanauskasa, brata b. premiera.

„Nie jest to nowina — pisze „Lietuvos Aidas" — że obce wpływy wdzierają się do Litwy. Przekonaliśmy się o tym już przed kilku laty. Przy badaniu przyczyn wypadków ostatnich dni odnajduje się drogi prowadzące zagranicę".

W dalszym ciągu dziennik omawia ostatnie wypadki, wskazując również na to, że podczas demonstracji studenckich w Kownie, rozrzucano ulotki domagające się rządu koalicyjnego, a których źródła należało szukać w organizacjach chrześcijańskiej demokracji.

„Lietuvos Aidas" wspomina też o świeżo założonym w Kłajpedzie i odrazu zakazanym dzienniku „Zygis" i jasno stwierdza, że jest to pismo waldemarasowców. Pismo to rozpoczęło swe istnienie od gwałtownego ataku na prezydenta Smetonę.

Jest rzeczą charakterystyczną, że u aresztowanych przywódców walde marasowców znaleziono bardzo znaczne sumy pieniędzy, które po części nie były jeszcze odwinięte z banderol bankowych.

Jeśli chodzi o akcję rządu litewskiego, to należy stwierdzić, że jest ona bardzo energiczna

———

Uregulowanie stosunków z Polską, Niemcami i Węgrami pierwszymi pracami rządu

Praga, 14. 12. (PAT) Na dzisiejszym plenarnym posiedzeniu sejmu i senatu czesko-słowackiego wygłosił premier Beran expose, w którym streścił wytyczne programu nowego rządu.

Omawiając zasady polityki zagranicznej Czecho-Słowacji, premier Beran podkreślił, iż

politykę zagraniczną dyktują dziś Czecho-Słowacji nowe siły mocarstwowe w Europie i położenie geopolityczne

Przede wszystkim rząd ureguluje swój stosunek do Trzeciej Rzeszy jako największego swego sąsiada. Pomimo tymczasowych psychicznych przeszkód po jednej i po drugiej stronie rząd czesko-słowacki będzie prowadził w stosunku do Rzeszy politykę otwartości.

Rząd czesko-słowacki chce również uregulować swój stosunek wobec Polski i Węgier na zasadach dobrego sąsiedztwa

JÓZEF SŁOTWIŃSKI

LWÓW I ZIEMIA CZERWIEŃSKA W ZWIERCIEDLE STULECI

Równocześnie niemal z wielkimi uroczystościami dla uczczenia XX-lecia Niepodległości Polski Odrodzonej i XX-lecia Obrony Lwowa — a w przededniu wielkiej rocznicy 600-lecia powrotu Ziemi Czerwieńskiej do Królestwa Polskiego — ukazała się na półkach księgarskich książka p. t. „Lwów i Ziemia Czerwieńska", której autorami są: K. Maleczyński, T. Mańkowski, F. Pohorecki i M. Tyrowicz.

Książka ma tę wagę, że stara się o syntezę możliwie pełną i jasną, tak w zakresie historii politycznej, jak zagadnień gospodarczych, kulturalnych, religijnych i artystycznych. Dodać przy tym należy i podkreślić, że autorzy zakresem pracy swojej objęli wspomniane sprawy aż po czasy najnowsze.

Książka rozpada się na kilka zasadniczych dziedzin, opracowanych naukowo przez poszczególnych autorów. Rozdziały, zamykające epoki historyczne i kulturalne, omawiają wpierw historię polityczną, przechodzą z kolei do zagadnień gospodarczych, kulturalnych, aby przy końcu zająć się sztuką. Odstępstwem od tego jest rozdział pierwszy, omawiający bardzo barwnie krajobraz i sprawę najstarszego osadnictwa.

Specjalną uwagę czytelnika zwraca dobre połączenie i przejście od historii i gospodarki do spraw kulturalnych w XVI i XVII wieku. Tutaj autorzy wydobyli na jaw niejednokrotnie pominięte, zapomniane lub mało oświetlone strony i cechy, dobrze nam znanych skądinąd postaci, a więc Grzegorz z Sanoka, przepyszny typ pierwszego humanisty na tych ziemiach, wygodnie i zgoła renesansowo żyjący w swoim Dunajowie pod Brzeżanami, dalej Mikołaj Rey z pod Halicza — a potem Szymonowicz, Zimorowicz — dzieci Lwowa i Klonowicz, choć przybysz, z miłością opisujący przyrodę i ludzi Rusi Czerwonej. Choć nie wiele miejsca miał ten i ów autor do przypomnienia niejednej znacznej postaci literata, wydobycie jednak na jaw choć w paru zdaniach ludzi sztuki i nauki na tle zagadnień nie tylko literackich, jak to dotąd było, przydaje opracowaniu barwności i polotu.

Najlepiej jednak została uwypuklona postać Stanisława Orzechowskiego — będącego specyficznym typem kresowca, o krwi mieszanej polsko-ruskiej, którego działalność odbiła się szerokim echem na tej ziemi i poza nią i to nie tylko w literaturze.

Dobrym również pociągnięciem autorów jest zwrócenie uwagi na częste sięganie po temat na te ziemie przez pisarzy i poetów, którzy na niej nie mieszkali — z czym spotykamy się tak często u Kochanowskiego, Samuela Twardowskiego i Wacława Potockiego. Ziemia ta bowiem — jak słusznie i nie bez dumy zaznaczają autorzy — była „główną szkołą wojskową" na terenie Rzeczypospolitej.

W tej też roli została przedstawiona w ciągu XVII w., kiedy ponosiła najcięższe ofiary, stawiając bohatersko opór Tatarom i Kozakom, w czym na pierwszym planie rysuje się bojowy i doskonały w patriotyźmie charakter mieszczaństwa lwowskiego, kilkakrotnie stwierdzającego swą przynależność nierozerwalną do ukochanego Państwa.

Materiał i szczegółowość opracowania historii politycznej wzrasta — ze zrozumiałych względów — w miarę postępowania epok. Toteż bardzo szczegółowo i dokładnie przedstawiają się czasy od upadku niepodległości t. j. od r. 1772.

Epoka „józefinizmu" dobrze ujęta, a uwypuklenie dwóch broni w walce z narodem, t. j. biurokracji i centralizacji przy umyślnym potęgowaniu różnic społecznych, narodowościowych i religijnych, wyraźnie kreśli stan Ziemi Czerwieńskiej w owych czasach. Reakcja polskości wobec systemu rządów przedstawiona jest jako powracająca fala wysiłków najlepszych obywateli w okresach najbardziej dla sprawy sprzyjających. Punktami szczytowymi jest więc reakcja w okresie Konstytucji Majowej, w okresie kościuszkowskim, w epoce napoleońskiej, w czasie powstania listopadowego, w 1848 r. i w końcu w r. 1863.

Cechą logicznego zestawienia tych faktów jest częściowe wydobycie, a częściowe zebranie znanych materiałów, postawienie ich w nowym świetle i podkreślenie tych spraw i nazwisk, które w ogromie całokształtu spraw historii politycznej drugiej połowy XVIII i całości XIX-go wieku były niejednokrotnie — ze szkodą dla Lwowa i tej ziemi — po macoszemu traktowane. Takie fakty, jak wysiłki Józefa Maksymiliana Ossolińskiego, wielkiego budowniczego kultury, dalej prace mecenasa Józefa Dzierzkowskiego w okresie kościuszkowskim, — znane tylko z pamiętników, — postać Waleriana Dzieduszyckiego, Pola, Goszczyńskiego, Bielowskiego i innych, znalazły tu należyte naświetlenie. Uzupełnia tę działalność przedstawienie spisków i tajnych organizacji — ze specjalnym uwzględnieniem procesów politycznych Słotwińskiego, Szajnochy i nieszczęsnego Rolińskiego.

Po omówieniu 1848 r., który tak wstrząsnął społeczeństwem lwowskim, przedstawiają autorzy stan gospodarki austriackiej na terenie dawnej Galicji, podkreślając tendencyjność tego zaniedbania, przejawiającego się w ucisku podatkowym i zupełnym zaniedbaniu spraw komunikacji. Przedstawienie pogarszającej się, a podsycanej przez rząd — sprawy ruskiej, doprowadza nas do ery autonomicznej i do działalności Agenora Gołuchowskiego. Powolne dźwiganie się szkolnictwa i oświaty, przemysłu i handlu, spółdzielczości i instytucji kredytowych, a potem kwestia robotnicza i ludowa — ks. Stojałowski i Ign. Daszyński — to dalszy etap rzeczowego traktowania sprawy, sprawy nam już bliskiej, zrozumiałej — jasno przedstawionej.

Nie dawało by to krótkie sprawozdanie pojęcia o rzeczywistej wartości książki, gdybyśmy nie wspomnieli o zagadnieniach sztuki na Ziemi Czerwieńskiej i we Lwowie.

Autor wywodów estetycznych maluje ścieranie się wpływu architektury bizantyńskiej i romańskiej, pojawienie się gotyku wraz z państwowością polską, wytworzenie charakterystycznych cech gotyku i bizantynizmu. Z kolei przedstawia renesans, podkreślając, — obok Lwowa, — wielkie znaczenie ognisk sztuki na kresach, które do dziś kryją w swych budowlach niezwykłe wartości artystyczne. W końcu przechodzi autor do baroku i rokoka, dając temu ostatniemu rolę najważniejszą w kształtowaniu charakteru architektonicznego naszego miasta: „Nigdy też przedtem ani potem — mówi autor — nie stworzyło lwowskie środowisko artystyczne tak wysoko i jednolicie w różnych zakresach rozwiniętej sztuki, jak w czasach rokoka, między r.: 1740 a 1780". Późniejsze czasy — to sztuczny styl „terezjańsko-józefiński", krzyżowanie się wpływów Wiednia i klasycyzmu warszawskiego, i w drugiej połowie XIX-go wieku mieszanina najróżnorodniejszych wpływów z przymieszką wiedeńskiej secesji. Specjalne zainteresowanie budzi również omówienie spraw plastyki i malarstwa.

Znajdą się zapewne krytycy, którzy zakwestionują możliwość pomieszczenia tak obszernego materiału w ramach jednotomowej książki. Znajdą się zapewne i tacy, którzy — nie bez racji — słów kilka cierpkich wypowiedzą pod adresem wydawnictwa, które nie zawsze szczęśliwie rozmieściło ilustracje i nie zawsze starało się owe ilustracje odpowiednio objaśnić i choćby zróżnicować czcionki, których jednolitość nie jednokrotnie w błąd wprowadzi czytelnika. Nie umniejsza to jednak zasługi autorów, którzy barwnym językiem, tak ważnym przy popularyzowaniu wiedzy, opowiedzieli rzeczy ciekawe i pożyteczne, przewijające się w kalejdoskopie tysiąclecia aż po czasy najnowsze.

Migawki

Nos, przede wszystkim...

Nie będziemy tu pisać o nosie Kleopatry i o tym, że wiele spraw uzależnionych było właśnie od jej nosa. Kleopatra wraz ze swym nosem przeminęła! I może już tylko Parnicki, uporawszy się z drugim tomem „Aecjusza" przypomni sobie Kleopatrę i jej nos i uraczy nas nowym dwutomowym dziełem... Na razie. precz z przeszłością!

A o przyszłości też na pewniaka mówić, ni pisać nie można. Bezpieczniej jest pisać o zeszłorocznym śniegu niż o tym, który ma się ukazać dopiero w tym roku...

Toteż muszę przeprosić moich czytelników za wczorajsze proroctwo...

Śnieg spadł! Nie ma w tym mojej winy. Bowiem śnieg, kobieta i przyjaciel są to twory boże o tak zmiennym i niekonsekwentnym charakterze, że trudno się z nimi uporać skromnemu felietoniście.

A więc — śnieg spadł, ale wszystkie znaki na niebie i ziemi świadczą o tym, że uczynił to tylko przez złośliwość. I śnieg, który spadł, aby mnie skompromitować i redaktor, człowiek równie złośliwy, który przez parę suchych dni czekał z premedytacją na to, aby moja bezśnieżna migawka ukazała się wraz z pierwszym śniegiem. O tempora, o mores! Mój nos nie wyczuł śniegu... Przepraszam! *lele*

Amerykańskie próby skrócenia czasu pracy

W zakresie jednego z aktualnych dziś zagadnień społecznych — skrócenia czasu pracy — czynione są w ostatnich latach najrozmaitsze próby. W niektórych państwach, jak np. we Włoszech, wprowadza się w poszczególnych przemysłach 44 lub nawet 40-godzinny tydzień pracy. W Polsce rozwiązano ten problem w stosunku do pracy górników pod ziemią, w myśl bowiem ustawy z 1937 r. i rozporządzeń wykonawczych czas ich pracy został ustalony na 7 i pół godz. dziennie t. j. 45 godzin tygodniowo.

Również od kilku lat już zastosowano próbę skrócenia czasu pracy w Stanach Zjednoczonych Ameryki w drodze wprowadzonych przez prezydenta Roosevelta kodeksów pracy dla poszczególnych gałęzi przemysłu, oraz w drodze umów zbiorowych. W wielu rodzajach zatrudnienia stosowano 40-godzinny tydzień pracy, 35-godzinny w kopalniach węgla, 36-cio w przemyśle szklanym.

Skrócenie to nie objęło jednak dotychczas całego przemysłu St. Zjednoczonych. Obecnie jednak po kilkuletnim okresie dobrowolnego skracania czasu pracy przez umowy zbiorowe, sprawę tę próbuje uregulować ustawa państwowa.

W dniu 25 czerwca 1938 r. została wydana ustawa, podpisana przez prezydenta Roosevelta o „sprawiedliwych normach pracy", która obowiazuje już obecnie, weszła bowiem w życie z dniem 24 października r. b.

Ustawa ta wprowadza skrócenie czasu pracy na terenie całego państwa w formie stopniowej, tak, aby pozwolić przemysłowi przystosować się do zmienionych norm produkcji. Tak w pierwszym roku obowiązywania ustawy, czas pracy nie może przekraczać 44 godzin na tydzień, w roku następnym 42 godzin, a po 2-ch latach 40 godzin na tydzień.

Ustawa ta obejmuje wszystkich robotników i pracowników fizycznych, zatrudnionych w handlu i przy wytwarzaniu przedmiotów, przeznaczonych dla handlu, a więc cały przemysł, rzemiosło. Wyłączone jest rolnictwo, leśnictwo, przemysł rybny, handel detaliczny, o ile odbywa się wewnątrz jednego stanu itp.

Mimo więc tych wyjątków, zasięg działania ustawy jest bardzo szeroki.

Ustawa rozstrzyga i drugie jeszcze — niemniej ważne — zagadnienie: pracy młodocianych. Zakazana jest praca młodzieży poniżej lat 16-tu w przemyśle przetwórczym i kopalniach. W innych zawodach możliwe są wyjątki od tej zasady, ale pod warunkiem ukończenia przez dzieci lat 14 i w wypadkach ,gdy praca nie przeszkadza wykonaniu obowiązku szkolnego i nie szkodzi zdrowiu. W ten sposób więc granicę wieku rozpoczynania pracy przesunięto w Ameryce na wiek późniejszy, niż powszechnie na świecie przyjęty. Wyeliminowano przez to dzieci z rynku pracy, umożliwiając im jednocześnie dłuższą naukę. Ma to oczywiście ogromne znaczenie dla rynku pracy i bezrobocia.

Przy tym, aby młodzież nie była zatrudniona ze względu na tanią robociznę, ustalono, że w stosunku do niej obowiązują całkowicie nie tylko przepisy o czasie pracy, ale i o płacach. Tyczy się to zarówno młodocianych robotników, jak i uczniów.

Jest to z pewnością śmiały eksperyment, łatwiejszy do wprowadzenia w bogatej Ameryce, niż w innych państwach. Eksperyment, którego następstwa będą mogły być ocenione po przejściu nowych przepisów przez próbę życia

I. M.

GOSPODARKA WODNA NA PRZEŁOMIE XX-LECIA NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI

Po odzyskaniu Niepodległości otrzymaliśmy teren naszego Państwa gospodarczo nieurządzony i na razie prawie nieprzystosowany do samodzielnego życia. Pierwszymi krokami było tworzenie wielkich dzieł niemal od samych podstaw. Armia, kolejnictwo, administracja, sądownictwo etc. były najpilniejszymi etapami, przez które przede wszystkim musieliśmy przejść.

Zagadnienia wodne, bez rozwiązania których jest nie do pomyślenia nowoczesne zagospodarowanie Państwa, nie były jednak w początku tak palącymi, jak inne, a przede wszystkim — jak zagadnienie bezpośredniej obrony Państwa — i dlatego do uporządkowania tej dziedziny przystępujemy z pewnym opóźnieniem.

Polska w tym okresie u steru władzy miała niejednokrotnie mężów o wiel-



kiej wiedzy hydrotechnicznej, którzy zdając sobie całkowicie sprawę ze stanu zaniedbania gospodarki wodnej w kraju, czynili duże wysiłki w kierunku programowego jej uporządkowania. Tacy mężowie, jak ś. p. Prezydent Gabriel Narutowicz, ś. p. Minister prof. M. Rybczyński, b. Minister prof. M. Matakiewicz i wielu innych przyczynili się w miarę możności do tego, że sprawy wodne wchodziły niejednokrotnie na porządek dzienny w wysokich instytucjach państwowych jako sprawy pilne, sprawy o wielkiej dla Państwa wadze.

Niestety, trudności finansowe Państwa, tak zrozumiałe wobec ogromu innych pierwszorzędnych zagadnień i potrzeb, odsuwały sprawę uporządkowania gospodarki wodnej, przerywając niejednokrotnie już rozpoczęte roboty, co niewątpliwie miało nieraz bardzo ujemne następstwa. Okres zamarcia robót wodnych

jest nie tylko stratą czasu w znaczeniu niewykonania programu, lecz pociąga za sobą poważniejsze skutki.

Energia rzek i potoków, zamiast być celowo zużytkowana i wykorzystana dla rozwoju życia gospodarczego kraju, wyładowywała się w postaci szkodliwej pracy, a przez periodycznie powtarzające się wielkie powodzie przynosiła gospodarstwu narodowemu wielomilionowe straty (ostatnio 1934 rok).

Wielkie obszary — bo miliony hektarów łąk, pastwisk i pól ornych (nie mówiąc już o bagnach) — czekały na przeprowadzenie melioracji; uregulowanie bowiem poziomu wód gruntowych i unormowanie odpływu w rzekach daje w skutkach wielokrotnie większy plon, a co zatem idzie — wzbogaca kraj.

Podobny katastrofalny stan gospodarki wodnej nie mógł trwać dłużej.

Musieliśmy przeanalizować główne potrzeby Państwa w dziedzinie gospodarki wodnej, ustalić pewną kolejność robót, ułożyć wieloletni program prac i ten program w miarę możności realizować.

W tym programie największymi zagadnieniami są: uregulowanie (zabudowanie) — przede wszystkim w dorzeczu Wisły — górskich rzek i potoków wraz z budową zbiorników retencyjno-energetycznych, stworzenie wielkich magistrali wodnych z południa na północ aż do morza (jako oś—Wisła) i ze wschodu na zachód (Prypeć — Wisła — Kanał Bydgoski z rozgałęzieniem do Noteci i Warty) oraz melioracje wodne w najszerszym znaczeniu tego wyrazu. Na tle tych zasadniczych najważniejszych prac i w rozwinięciu ich powstaje wiele dalszych projektów, tak większych o znaczeniu międzynarodowym, — jak

połączenia sieci dróg wodnych polskich z niemieckimi, rumuńskimi, czeskimi,

połączenia dwu mórz etc., jak i projektów o znaczeniu bardziej lokalnym.

Wykonanie zasadniczego programu robót wodnych zostało zapoczątkowane.

W miarę możności przeprowadzane są roboty na potokach górskich; jeszcze wprawdzie w skali niewystarczającej, ale w programie wieloletnim przewidziane jest zwiększenie kredytów na ten cel. Pomimo stosunkowo skromnych środków w porównaniu z istotnymi potrzebami, wykonano w ciągu ostatnich 4 lat kilkadziesiąt kamiennych zapór na potokach górskich, odbudowano i wybudowano wiele koryt kamiennych, tam regulacyjnych, brzegosłonów, etc.

Na najgroźniejszych pod względem powodziowym dopływach Wisły budowane są wielkie zbiorniki powodziowo-energetyczne, przy czym zbiornik w Porąbce na Sole, którego budowa rozpoczęta została jeszcze przed wojną, a następnie była przerwana, został ukończony w roku 1936 i obecnie spełnia swoje zadania.

Obecnie jest w budowie wielki zbiornik i zakład wodno-elektryczny w Rożnowie na Dunajcu, ze zdolnością magazynowania ćwierć miliarda metrów sześć. wody i produkowania około 150.000.000 kWh rocznie, przy mocy zainstalowanej 50.000 kW. W roku bieżącym przystąpiono do organizacji budowy zbiornika wyrównawczego w Czchowie na Dunajcu o pojemności 15 milionów m. sześć. wody i produkcji energii 47 milionów kWh. przy mocy zainstalowanej 10.000 kW.

W projekcie jest wybudowanie w następnych okresach szeregu innych zbiorników (Solina, Czorsztyn i inne).

Przez uregulowanie (zabudowanie) potoków i rzek górskich i wybudowanie zbiorników retencyjnych będzie w znacznej mierze zmniejszone niebezpieczeństwo powodzi. Do jakiego stopnia jest to ważne — wystarczy przypomnieć

straty około 100 milionów zł., poniesione w czasie ostatniej wielkiej powodzi 1934 r.

Straty powodziowe w całej Polsce wynoszą przeciętnie co najmniej 20 milionów zł. rocznie.

Częścią wielkiej magistrali wiślanej jest droga wodna od Zagłębia Węglowego do Centralnego Okręgu Przemysłowego, w skład której wchodzą odcinki sztucznej drogi (kanałów) w dolinie Przemszy i Górnej Wisły oraz odcinek wolnej rzeki od ujścia Dunajca do Sandomierza. Roboty na tych odcinkach, mianowicie na kanale Spytkowice — Kraków i na Wiśle poniżej Dunajca w roku bieżącym praktycznie już zostały rozpoczęte. W projekcie jest prowadzenie tych robót w latach następnych w skali kilkakrotnie większej.

Jeśli chodzi o magistralę Wschód—Zachód przez Prypeć, Kanał Królewski, Bug, Wisłę, Kanał Bydgoski z rozgałęzieniem na Noteć i na Wartę — to na tej linii roboty są rozpoczęte w dwu punktach. Z jednej strony przebudowywany jest kanał Królewski, z drugiej zaś rozpoczęto budowę kanału Warta—Gopło wraz z regulacją Warty.



Równolegle do wspomnianych wyżej większych grup robót jest w wykonaniu wiele mniejszych (ale również programowych) robót wodnych w różnych częściach kraju i w różnych dorzeczach.

Nie wyliczając tu wykonywanych poszczególnych robót (nie jest to zadaniem niniejszego artykułu), należy stwierdzić, że dwudziestą rocznicę naszej Niepodległości — jeśli chodzi o roboty wodne — znamionuje

ustalenie wielkiego programu tych robót

i przystąpienie do planowego wykonania najkapitalniejszych z nich.

Dziś jeszcze nie możemy należycie ocenić doniosłości tego faktu, którym jest rozpoczęcie większych robót w dziedzinie gospodarki wodnej, a to z tego powodu, że powstające przy wykonaniu każdej wielkiej roboty różnorodne trudności pochłaniają całkowitą naszą uwagę, i że sami jesteśmy w akcji. Dopiero po upływie dziesiątków lat i po zestawieniu wysiłków i wyników pracy można będzie wydać bezstronny sąd, czy istotnie na przełomie pierwszego dwudziestolecia przystąpiliśmy do wykonania wspomnianego wielkiego programu robót wodnych.

(„Gospodarka Wodna, nr. 5)

Przegląd prasy

Włosi na drodze do samowystarczalności — Projekt „tymczasowego obywatelstwa" — Megalomania i sofistyka

WŁOSI NA DRODZE DO SAMOWYSTARCZALNOŚCI

Jak donosi „Polska Zbrojna" —

„tradycyjnym uzasadnieniem chwiejnej i uległej polityki zagranicznej, prowadzonej przez poprzedników Mussoliniego, był właśnie brak surowców niezbędnych dla rozwinięcia obrony narodowej. Hołdowano naówczas przekonaniu, że narodu włoskiego nie stać na zdecydowane wypowiadanie się polityczne na terenie świata, skoro musi wykuwać broń z zagranicznego metalu, topionego w hutach opalanych zagranicznym węglem. Mussolini nie dowierzał już od samego początku temu dogmatowi czasów minionych. Z tej niewiary zrodził się z jednej strony rozkaz nieco lepszego zapoznania się z zawartością terytorium włoskiego, a z drugiej nakaz pobudki do prac naukowych i wynalazczych w dziedzinie namiastek surowcowych".

Praca w tej dziedzinie rzeczywiście poszła szybko naprzód. Wysiłki zostały spotęgowane antywłoskimi sankcjami w czasie wojny abisyńskiej i dziś

„można bez obawy powiedzieć, że w rozpięciu od 40 do 80 procent na wszystkich odcinkach zagadnienia samowystarczalności mineralnej zostały już osiągnięte rezultaty zadowalające. Można więc oczekiwać, że i w dalszym etapie cele osiągnięte zostaną całkowicie".

PROJEKT „TYMCZASOWEGO OBYWATELSTWA"

Zaprojektowany przez jednego z posłów wniosek o przyznanie żydom „tymczasowego obywatelstwa", wywołał na łamach prasy żydowskiej gwałtowny sprzeciw, że projekt ten jest sprzeczny z Konstytucją.

Nie wdając się w ocenę projektu przytaczamy poniżej zdanie „Małego Dziennika", który interpretuje przepisy Konstytucji następująco:

„Konstytucja nasza zapewnia wprawdzie w sposób jasny i uroczysty równouprawnienie wszystkim bez wyjątku obywatelom, nie rozstrzyga natomiast zupełnie, kto, mianowicie, ma być w Rzplitej uważany za obywatela i w jaki sposób prawa tego można zostać pozbawionym. Historycznie rzecz biorąc, Żydzi prawa obywatelskie w Polsce uzyskali nie postanowieniem konstytucji, ale na podstawie art. 3 i art. 4 „umowy o mniejszościach" z 28 czerwca 1919 roku. Już przed kilku laty min. Beck oświadczył w imieniu rządu naszego w Genewie, że Polska traktatem tym, jako narzuconym nam i niesprawiedliwym, nie czuje się związana, i że uważa to swoje zobowiązanie międzynarodowe za wygasłe. Jeżeli więc oświadczenie to nie ma być tylko gestem czczym, demonstracją bez praktycznych następstw, to właśnie odebranie obywatelstwa tym żywiołom, którym w roku 1919, wbrew woli naszej, udzielić go zostaliśmy zmuszeni, zarysowuje się jako najbardziej naturalny skutek wyzwolenia się z pęt krzywdzącej i obrażającej dla nas umowy. Żydzi zaś niech do siebie i przywódców swoich mają pretensje, że na tak kruchej i niepewnej podstawie zechcieli oprzeć swą pozycję obywateli w Państwie Polskim".

MEGALOMANIA I SOFISTYKA

„Robotnik" pisze:

„Ostatnie wybory do Sejmu, w których stronnictwa opozycyjne udziału nie brały, nie dały żadnych wskazań co do opinii społeczeństwa. Dopiero wybory samorządowe będą pod tym względem miernikiem tej opinii".

„Robotnik" widocznie ma takich czytelników, którzy nie znają wyniku wyborów sejmowych a zwłaszcza nie wiedzą o tym, jaki procent ludności głosował. Owszem, społeczeństwo dało już wyraz swej opinii a rezultat wypadł dla opozycji druzgocąco. Przypisywanie przywileju opiniodawczego tym nielicznym grupkom, które w wyborach udziału nie brały, jest śmieszną megalomanią. Śmieszną tym bardziej, że widocznie autor nie pomyślał o tym, jak znikomy procent wstrzymujących się od głosowania wypada na PPS, po proporcjonalnym odliczeniu osób nie głosujących na Str. Lud. i endecję. Bujda i tyle...

Na tym samym poziomie stoi zakończenie cytowanego artykułu, gdzie autor po wielu sofistycznych wywodach pisze:

„W każdym razie OZN, sam uczynił z obecnych wyborów samorządowych akcję polityczną, sam związał te wybory z losem przyszłej ordynacji wyborczej do Sejmu".

Jak widzimy PPS stara się odwrócić uwagę i twierdzi, że... to właśnie OZN nadał wyborom samorządowym charakter polityczny. No, na tych sztukach to my się już znamy. Na sztuczkę „łapaj złodzieja" dziś się już nikogo nie nabierze.

DZIEŃ GOSPODARCZY

Sytuacja gospodarcza rolnictwa w oświetleniu Lwowskiego Tow. Rolniczego

Pomyślny przebieg warunków atmosferycznych w jesieni tego roku spowodował, że stan zasiewów zimowych jest na ogół dobry, dobrze zwłaszcza zapowiadają się rzepaki i koniczyna. Klęska myszy, która w roku ubiegłym wyrządziła dużo szkody, w tym roku, dzięki obniżeniu temperatury i opadom nawet tam, gdzie myszy wystąpiły w większej ilości, nie wyrządziła większych szkód.

Gorzej wygląda sytuacja finansowa rolnictwa. Porównanie cen miejscowych tegorocznych z cenami tegoż okresu w roku ubiegłym, wykazuje daleko idącą zniżkę. Wynosi ona dla pszenicy około 30 proc., dla żyta 38 proc., jęczmienia 24 proc., owsa 25 proc., rzepaku ozimego 25 proc., konopi 20 proc. Ceny hreczki utrzymały się na poziomie zeszłorocznym, zbiór jej jednak jest bardzo lichy. Ceny ziemniaków są wysokie, przy urodzaju jednak znacznie niższym jak w roku ubiegłym.

Kształtowanie cen zbóż i innych produktów roślinnych w miesiącu listopadzie miało przebieg jednolity z wyjątkiem ziemniaków, fasoli, słomy i siana; w okresie ubiegłego miesiąca miało tendencję zniżkową.

Niskie ceny produktów roślinnych w Małopolsce daje się odczuwać tym silniej, że również pogorszyła się ostatnio sytuacja na rynkach żywca. Wprawdzie ceny bydła przy najwyższych gatunkach rzeźnych były nieco wyższe jak w roku ubiegłym i zwyżkowały również ceny cieląt, natomiast trzoda chlewna w ostatnim okresie wykazuje wyraźny spadek ceny. Odbija się to dotkliwie zwłaszcza na gospodarstwach mniejszych nastawionych na zbyt tej produkcji.

Wyraźną poprawę wykazał rynek nabiałowy. Ceny mleka, masła, jaj zwyżkowały w ciągu miesiąca listopada wyraźnie. Należy to w pewnej części przypisać warunkom podaży i popytu, z drugiej jednak strony poprawa na rynku nabiałowym wynika prawdopodobnie z coraz lepiej rozwijających się organizacji zbytu tych produktów. Przesuwanie przerobu mleka na mleczarnie większe zmechanizowane, umożliwiające przerób na wyborowe gatunki masła, niewątpliwie przyczynia się do poprawy cen uzyskiwanych za nabiał. W nawiasie dodać należy, że mleczarnie zwiększając przerób, przechodzą coraz częściej na przerób zmechanizowany. W ostatnim miesiącu zanotować możemy fakt przebudowy i zmechanizowania mleczarń spółdzielczych w Prusach, Futomie, Kraczkowej i Petlikowcach Starych. Pomyślna koniunktura nabiałowa nie może być jednak w pełni wykorzystana przez rolnictwo, a to ze względu na szkody wyrządzane przez dotychczas jeszcze panującą pryszczycę.

W handlu jajami, organizacja zbytu tego artykułu przez spółdzielnie w dużej mierze odbija się na regulacji i wyrównaniu cen.

Zeszłoroczny zbiór owoców, stanowiący poważną gałąź dochodową mniejszych gospodarstw Małopolski Wschodniej nie dopisał. Ceny jednak są wysokie przy małej podaży. Z warzyw istnieje duża podaż cebuli i czosnku przy niskich cenach. Podaż miodu jest średnia przy stałym dość wysokim poziomie cen.

Sytuacji bieżącej rolnictwa, stanowiącego w Małopolsce klucz do zagadnień gospodarczych, nie można nazwać pomyślną. Sprawa ta jest przeto przedmiotem specjalnej troski dobrowolnych organizacji rolniczych i samorządu rolniczego. Z kół tych wychodzą coraz częściej żądania energiczniejszej akcji rządowej w kierunku unormowania i podniesienia dochodowości warsztatów rolnych. Ostatnio w sprawach tych zajęły zdecydowane stanowisko Okręgowe Towarzystwa Rolnicze, oraz Lwowska Izba Rolnicza, która przedłożyła czynnikom miarodajnym odpowiednie memoriały i wnioski.

Kierunki handlu zagranicznego Polski

Z liczb statystycznych, ilustrujących, kierunki polskiego handlu zagranicznego w okresie pierwszych 10 miesięcy r. b., wynika, że kraje europejskie uczestniczą w imporcie polskim około 65 proc. jego wartości, w eksporcie polskim zaś — w 84 proc. W ten sposób kraje pozaeuropejskie mają udział w imporcie polskim w wysokości około 35 proc. jego wartości, udział zaś w eksporcie w wysokości ok. 16 proc.

W r. b. handel zagraniczny Polski kształtował się ujemnie, przy czym ujemne saldo za 10 miesięcy wynosi przeszło 136 miln. zł. W okresie tym wymiana z krajami europejskimi dała saldo dodatnie na korzyść Polski w kwocie 94 miln. zł., natomiast handel z krajami pozaeuropejskimi dał saldo ujemne dla Polski w kwocie 230 miln. złotych.

W porównaniu z rokiem ubiegłym podkreślić należy wzrost obrotów handlowych Polski z krajami europejskimi przy jednoczesnym spadku wymiany towarowej z krajami pozaeuropejskimi.

Jeżeli chodzi o kraje europejskie, Polska ma dodatni bilans handlowy przede wszystkim z Anglią, Norwegią, Szwecją, Finlandią, Holandią, oraz Irlandią, ujemny zaś bilans handlowy z Czechosłowacją, Belgią i ZSRR. Z krajów pozaeuropejskich dodatnie saldo wykazują jedynie obroty z Japonią, Mandżurią, Palestyną, Meksykiem i Syrią.

Rokowania handlowe Polski z Niemcami i Francją

Jak nas informują, rokowania gospodarcze polsko-niemieckie, związane z przyłączeniem Sudetów do Niemiec, a toczące się w Berlinie, potrwają zapewne do Świąt Bożego Narodzenia. Rokowania te są dość skomplikowane, gdyż przyłączenie Sudetów musiało wywołać szereg wcale znacznych zmian w dotychczasowej umowie handlowej polsko - niemieckiej. Prowadzone natomiast w Paryżu rozmowy gospodarcze polsko - francuskie są na ukończeniu. W rozmowach tych na plan pierwszy wysunęła się sprawa wprowadzenia ułatwień dla eksportu polskiego do Francji.

GIEŁDA

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 14 grudnia

Dewizy: Belgia 88.88, Berlin 212.01, Gdańsk 99.75, Amsterdam 286.86, Kopenhaga 109.95, Londyn 24.62, N. Jork 527 3/4, kabel 528, Oslo 123.67, Paryż 13.88, Praga 18.09, Sztokholm 126.81, Szwajcaria 119.30, Mediolan 27.88, Helsinki 10.87, Montreal 522 1/4.

Tendencja niejednolita.

Waluty: Belgi belg. 88.85, dolary amer. 526, dol kanad. 520, floreny hol. 286.60, franki franc. 13.86, fr. szwajc. 119.10, funty ang. 24.60, guld. gd. 99.75, korony czeskie 10.40, kor. duń. 109.70, kor. norw. 123.35, kor. szwedz. 126.50, liry wł. 18.30, marki fińskie 10.70, marki niem. srebrne 88.00.

Papiery: 4 i pół wewnętrzna 64.38, 64.63 ost. setki, 3 inwest. 1 em. 83.50, serie 92.00, 2 em. 82.25, serie 90.00, 4 premj. dol. 42.00, 4 konsolid. 65.75, 65.25, 65.38, dwa ost. setki.

Tendencja nieco słabsza.

Akcje: Bank Polski 133.00, Handlowy 54.50, Zachodni 42.00, Leszczyński 93.00, Częstocice bez kuponu za 1937/38 r. kupon 4.80, Węgiel 33.13, Lilpop 90.75, 90.50, Starachowice 43.50, 43.75.

Tendencja nieco mocniejsza.

GIEŁDA LONDYŃSKA

Londyn, 14. 12. N. Jork 466.40, Paryż 177 11/16, Mediolan 88.65, Belgia 27.68 1/2, Zurych 20.61 1/2, Amsterdam 858 3/8, Oslo 19.90 1/4, Kopenhaga 22.40, Sztokholm 1942 1/8, Berlin 11.62 3/4.

GIEŁDA PARYSKA

Paryż, 14. 12. N. Jork 3811, Londyn 17770, Mediolan 20075, Bruksela 641, Zurych 862, Berlin 1529.

Paryż, 14. 12. N. Jork 3811, Londyn 17770, Mediolan 20075, Bruksela 641, Zurych 862, Amsterdam 2070, Berlin 1529.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych 14. 12. N. Jork 442, Londyn 2061 1/2, Paryż 11.60, Praga 15.12, Mediolan 23.27 1/2, Belgia 74.45, Amsterdam 240.15, Oslo 103.60, Kopenhaga 92.05, Sztokholm 106.20, Praga 15.12, Berlin 177.25.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Lwów, 14 grudnia

Pszenica obrót 905 ton, tend. l. zniżkowa, żyto 369, tend. l. zniżk., jęczmień 443, tend. zniżk., owies 276, tend. spokojna.

Obrót ogólny 3.772 ton.

Pszenica czerw. jednolita szklista 22.50 do 23.50 i 20.25—20.50, zbiorowa 19.25 do 19.50, biała jednolita 14.50—15.25, zbiorowa 13.75—14, jęczmień browarowy 19.75—20.75, przemiałowy 17.25—17.50, pastewny I. 16.25 do 16.50, past. II. 15.25—15.50, mąka pszenna potaniała o 50 gr. na 100 kg. z wyjątkiem: mąka psz. razowa 25.50—26.50, mąka żytnia potaniała o 50 gr. na 100 kg. z wyjątkiem: mąka żyt. razowa 19.25—19.75, fasola podrożała o 1 zł. na 100 kg., kanar 35—40.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA

Lwów, 14 grudnia

Obroty: 4 i pół proc. Listy Tow. Kredyt. Ziemskiego 62, Bank Polski 131, Browary 28. — Tendencja utrzymana.

A. E. W. MASON

KÖNIGSMARK

PRZEKŁAD AUTORYZOWANY H. BUKOWSKIEJ

4

— A jednak cena była zbyt wygórowana. Jej Wysokość nie może odziedziczyć księstwa po swoim małżonku. Ani ona, ani jej córka. Po śmierci księcia księstwo przechodzi na własność Hanoweru.

— To prawda — przytaknął Schultz. — Osiągnęliśmy jednak pewną korzyść z tego uciążliwego układu. Książę zaczął oszczędzać. Zagraniczni aktorzy przestali wysysać krew państwa, nie ma już włoskiej opery, ani karnawałów, ani balów maskowych, ani kochanic, lśniących od brylantów. Zamiast tego wszystkiego, mamy ciułanie, przyjacielu Bernstorffie. Samodziałowy dostatek, w którym bierze udział całe państwo. W ten sposób z biegiem lat powstał olbrzymi majątek, przeznaczony dla księżnej i jej córki. Księżniczka Zofia Dorota jest najbogatszą dziedziczką w Europie! Nie ma księcia, jak Niemcy długie i szerokie, który nie uważałby się za szczęśliwego, otrzymawszy jej rękę.

Kanclerz, który patrzył wstecz, miał słuszne powody do zadowolenia. Bernstorff natomiast spoglądając przed siebie, nie mógł wyzbyć się obaw.

— Kto będzie tym wybrańcem losu? — zapytał z doskonale udaną obojętnością. Schultz ruszył ramionami.

— Ona sama wybierze. To cię gorszy, przyjacielu? W takim razie znajdziesz więcej gorszących rzeczy w naszym miłym księstwie Zelle. Męża, który kocha żonę. Żonę, która poprzestaje na swoim ognisku domowym. Córkę, która mając lat czternaście jest jeszcze dzieckiem, żywi dziecinne pragnienia i lubi dziecinne zabawy. W odpowiednim czasie, gdy Bóg pozwoli, dokona wyboru. Może małżonkiem jej będzie młody August Wilhelm Wolfenbüttel. Miejmy nadzieję, że tak się stanie.

Bernstorff potrząsnął głową z powątpiewaniem, na co Schultz odpowiedział wybuchem śmiechu.

— I ty również?... Ponieważ starszy brat, zbyt wcześnie zaręczony, zginął w bitwie, młodszemu nie wolno zająć jego miejsca? To przesądy, kochany Bernstorffie. Strzeż się ich. Ale mamy jeszcze dużo czasu. Na wszystko przyjdzie pora. Natura sama rozstrzygnie.

— Otóż to, natura! — podchwycił Bernstorff. — Czternastoletnia dziewczyna jest dojrzała do małżeństwa.

— A piętnastolenia dojrzała do śmierci. Pozwólmy się księżniczce Zofii Dorocie jeszcze przez pewien czas pobawić lalkami.

— A wśród tych lalek — cedził Bernstorff powoli — jest Filip Krzysztof von Königsmark.

Kanclerz wyprostował się w swym fotelu i spojrzał na radcę rozszerzonymi ze zdumienia oczami.

— Filip Krzysztof von Königsmark? — powtórzył. — Ów paź?...

— Ten sam — rzekł Bernstorff, ze skinieniem głowy.

W pokoju zapadło milczenie. Schultz nie wątpił, że Bernstorff nie bez powodu napomknął o paziu. Jego dobre usposobienie ulotniło się w jednej chwili. Tyle zabiegliwości zużył, aby uchronić od wstrząsów to państewko, któremu oddał każde uderzenia swego wiernego serca, aby uszczelnić każdą szparę, przez którą mógłby wtargnąć do jego wnętrza nie pomyślny wiatr. A oto nagle zjawiało się niebezpieczeństwo, z którym się wcale nie liczył.

Młodsi synowie szlachetnych rodów, według obowiązującego podówczas zwyczaju, kończyli swą edukację jako paziowie na dworach książęcych albo królewskich. W sąsiedniej Szwecji nie było rodu znamienitszego niż ród starego Jana Krzysztofa Königsmarka, który w roku 1648 zdobył Pragę i odzyskał sławną księgę biskupa Ulfilasa. Jego potomkowie okrywali się chwałą na wszystkich polach bitew w Europie i w każdym buduarze, przechodząc, pozostawiali ślad swej bytności. Wielcy żołnierze i wielcy miłośnicy, odznaczający się urodą i niezwykłą wytwornością manier, byliby jak królewięta z bajki, gdyby nie byli ludźmi z krwi i kości.

(C. d. n.)

Wiadomości bieżące

15 grudnia — **Czwartek**
Fortunata
Jutro: Adelajdy

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO: Prezydium Okręgu Lwowskiego we Lwowie mieści się w lokalu przy ul. Bourlarda 5, II p.

Prezydium Okręgu przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 10—12-tej przed poł. Tel. Prezydium nr. 110-45, tel. Sekretariatu nr. 111-24.

OBWÓD LWÓW-PÓŁNOC, do którego należą dzielnice: II, III, VII, VIII i IX, mieści się w lokalu przy ul. Leona Sapiehy 4, I p.

Biura czynne codziennie od godziny 9—13-tej i od 17—19-tej z wyjątkiem soboty popołudnia, oraz niedziel i świąt, tel. nr. 110-09.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godz. 9—12-tej i od 17—19.

OBWÓD LWÓW-POŁUDNIE, do którego należą dzielnice: I, IV, V i VI, mieści się w lokalu przy ul. Chorążczyzny 22, I p.

Biura czynne codziennie od 9—13 i 17—20, z wyjątkiem soboty popołudniu, oraz niedziel i świąt. — Tel. 296-81.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godz. 9—13 i od 17—19.

ZJEDNOCZENIE POLSKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH: Lokal organizacji i świetlica mieści się przy ul. Neumana (daw. Clowa) l. 2. Godziny urzędowania codziennie od 17-tej do 20-tej, w niedzielę od 10-tej do 13-tej.

TEATR WIELKI:

Czwartek, 7.30 wiecz. „Mignon", opera.
Piątek, 7.30 wiecz. „Dzień bez kłamstwa".
Sobota, 7.30 wiecz. „Dzień bez kłamstwa".

TEATR ROZMAITOŚCI:

Czwartek, 7.30 wiecz. „Pan Lamberthier".
Piątek, 7.30 wiecz. „Pan Lamberthier".
Sobota, 7.30 wiecz. „Pan Lamberthier".

Nuncjusz apostolski u p. Wojewody i w Prezydium miasta

Nuncjusz papieski msgr dr Filip Cortesi w towarzystwie audytora nuncjatury ks. dr Alfreda Pacciniego i dwóch OO. Dominikanów przybył do gmachu Urzędu Wojewódzkiego i złożył wizytę p. Wojewodzie Lwowskiemu Alfredowi Biłykowi.

Następnie nuncjusz msgr Cortesi w towarzystwie ks. prałata Pacciniego i przeora OO. Dominikanów O. Atanazego złożył wizytę w Prezydium miasta. W zastępstwie niedysponowanego prez. dr Ostrowskiego przyjął dostojnego gościa wiceprez. dr Weryński. Nuncjusz korzystając z wizyty złożył na ręce wiceprez. dr Weryńskiego gorące życzenia jak największego rozwoju miasta oraz życzenie, by stosunki między mieszkańcami Lwowa ułożyły się jak najlepiej. W końcu w czasie rozmowy msgr Cortesi podkreślił, że miasto nasze zrobiło na Nim jak najlepsze wrażenie.

Pierwszy śnieg

(a) — I zjawił się pierwszy zwiastun zbliżającej się zimy. Wczoraj nad ranem spadł pierwszy śnieg i białym całunem pokrył miasto. Płatki śniegu padały na bruki ulic i szybko uległy tajaniu tak, że w niedługim czasie po zjawieniu się zimowego zwiastuna, nie pozostało po nim ani śladu. Natomiast dłużej utrzymywał się śnieg na dachach kamienic. Po południu atakował lekki opad śnieżny po raz wtóry. Prawdopodobnie w tym roku staropolskie przysłowie: „Św. Barbara po wodzie — Boże Narodzenie po lodzie" pokryje się z rzeczywistością.

Co piszą Rusini

Nie o samą Cerkiew chodzi

Wczorajsze „Ukraińskie Wisty" piszą o wizycie Nuncjusza Apostolskiego Cortesi:

„Pierwszą wizytę obecnego Nuncjusza Apostolskiego u naszego metropolity, trzeba podkreślić szczególnie. Szczególnie to, że Nuncjusz złożył wizytę naszemu metropolicie w dniu jego imienin, upoważnia nas do domysłów, że przywiózł on dobre wieści i że ma on zamiar dokładniej zapoznać się z teraźniejszym położeniem i stanem naszej Cerkwi i ukraińskiego narodu. A będzie miał Nuncjusz okazję dowiedzieć się wiele ciekawych rzeczy o teraźniejszym położeniu naszej prowincji kościelnej i o warunkach, w których żyje nasze duchowieństwo i wierni. Bedzie on miał okazję zasięgnąć informacji w bezstronnym i autorytatywnym źródle na miejscu i porównać je z relacjami, które pochodzą z innych źródeł. Myślimy, że materiału do tego rodzaju studiów porównawczych nie zabraknie. Może na skutek tych studiów Stolica Apostolska w niejednym wypadku zmieni swoje poglądy na niektóre bardzo ważne sprawy.

Sprawy te wymagają zasadniczego zbadania i zmiany nastawienia Watykanu do całości stosunków między władzą świecką i ukraińską (?) grecko-kat. Cerkwią w Polsce. Szczególnie konieczne jest uzdrowienie cerkiewno-organizacyjnych stosunków na terenie Apostolskiej Administracji na Łemkowszczyźnie i przyznanie przez Watykan pełnych praw grecko-katolickiej Duchownej Akademii we Lwowie.

Przyszły los zjednoczenia Kościołów na Wschodzie w wielkiej mierze zależeć będzie od tego, jaką kościelną politykę na przyszłość będzie prowadzić Watykan w stosunku do Ukraińców — grecko-katolików i ich cerkiewnej hierarchii.

Wierzymy, że teraźniejsza wizyta przedstawiciela Apostolskiej Stolicy u naszego dostojnika kościelnego i przestudiowanie sprawy na miejscu, będzie początkiem pełnego zrozumienia przez Watykan stosunków, w których żyje nasza grecko-kat. Cerkiew, i roli, którą ona odgrywa w życiu naszego narodu i całego katolickiego świata".

Powyższe wywody „Ukr. Wistyj" niezbicie dowodzą, że Ukraińcy wiążą z pobytem Nuncjusza Cortesi'ego we Lwowie pewne rozgrywki polityczne, które mają zamiar przeprowadzić w przyszłości.

* * *

„Nowyj Czas" donosi, że wśród duchowieństwa, które w dniu 13 b. m. bawiło w cerkwi św. Jura, był również brat metropolity, przeor Studytów z Uniowa, Klemens Szeptycki.

Wstępujemy w okres świąteczny

(a) Powoli wstępujemy w okres świąteczny. Wyrastają już na rynku i innych placach lasy choinek i już od pierwszej chwili ich zjawienia się zaznaczył się znaczny popyt na te ozdoby wigilijnego wieczoru. Podobnie jak w latach ubiegłych, zwracają już uwagę akademickie kramy z różnorodnym towarem, mającym zdobić wigilijną choinkę. Wystawy sklepowe też poczynają przyjmować sezonowy wygląd. Najbliższa niedziela, zwana „złotą" — prawdopodobnie w tym roku tworzyć będzie kulminacyjny punkt tego sezonu.

KINOTEATRY:

ADRIA: Na straży prawa i Rycerze stepu.
APOLLO: Bitwa na Broadwayu.
ATLANTIC: Przygoda w Szanghaju
BAŁTYK: Jezebel.
CASINO: Lord Jeff.
CHIMERA: Złodziejka.
EMPIRE: Hotel w Tyrolu.
EUROPA: Cztery córki.
GLORIA: Północ woła i Panna Lili.
GRAŻYNA: Gehenna.
KOPERNIK: Patrol na pustyni.
MARYSIEŃKA: Perły koronne.
METRO: Głos serca i Dorożkarz Nr. 13.
MIRAŻ: Rakietą na Marsa.
MUZA: Listy z pola bitwy i Więzy miłości.
PALACE: Strachy.
PAX: Miłość i łzy kobiety.
RAJ: Paweł i Gaweł.
RIALTO: Lekarz dziecięcy Dr Engel.
ROXY: Gwiazda Riviery i Przeklęty skarb.
STYLOWY: Ósma żona Sinobrodego i rewia z Faliszewskim i Wolińskim.
SWIATOWID: Statek niewolników i Pasażerka na gapę.
SWIT: Książę Iks i Kalif z Bagdadu.
TON: W cieniu krzyża i Tajny agent
UCIECHA: Na krawędzi życia.

FOTOPLASTIKON — plac Mariacki 5, „Filipiny" (Wyspa Manila).

TEATR

— „MIGNON". Dzisiaj w Teatrze W. odegrana zostanie opera Am. Thomasa „Mignon". Opera ta wystawiona zostanie w nowej szacie inscenizacyjno-dekoracyjnej, oraz w nowym opracowaniu muzycznym. Rolę tytułową odtworzy 18-letnia sopranistka W. Kotulakówna. Ponadto wystąpią: Dunia Śleczkowska w roli Filiny, Zofia Halińska, W. Kaczmar i Wejsis.

— PREMIERA „PANA LAMBERTHIER" W TEATRZE ROZM. odbędzie się dzisiaj o godz. 7.30 wiecz. Doskonała ta sztuka pióra L. Verneuila ukaże się z udziałem pp.: K. Ankwicz-Szyjkowskiej oraz E. Żytec-kiego.

— „DZIEŃ BEZ KŁAMSTWA", oto tytuł premiery Teatru W., która odbędzie się w piątek, 16 bm. o 7.30 wiecz. „Dzień bez kłamstwa", to świetna komedia amerykańska G. Montgomery'ego, pełna humoru i niezwykle zabawnych sytuacji, ukaże się w doskonałej obsadzie z p. Węgrzynem w roli głównej, oraz z udziałem B. Samborskiego. Dalszą obsadę stanowią pp.: H. Chaniecka, N. Karasińska, G. Oranowska, J. Żmijewska, H. Dworzyńska, J. Staszewski, T. Surowa i St. Larewicz. Reżyseria St. Daczyńskiego, dekoracje projektu M. Różańskiego.

— POPOŁUDNIOWE PRZEDSTAWIENIE „ZAKOCHANEJ KRÓLOWEJ". W niedzielę, 18 bm. w Teatrze W. o 3.30 popoł. odegrana zostanie operetka „Zakochana królowa" w obsadzie premierowej z pp.: M. Didur-Załuską, K. Ankwicz-Szyjkowską, Igo Symem, J. Leliwą i T. Surową w rolach głównych. Produkcje taneczne w wykonaniu pp.: M. Kołpikówny i E. Paplińskiego. Reżyseria F. Kuligowskiego. Dyrygent J. Mund.

— „BETLEJEM POLSKIE" W TEATRZE ROZM. Już w przyszłym tygodniu odbędzie się w Teatrze Rozm. wznowienie od szeregu lat niegranego „Betlejem Polskie" L. Rydla w wykonaniu artystów lwowskich.

— SYLWESTER W TEATRACH M. Tradycyjny Sylwester w Teatrach M. jak corocznie zapowiada się niezwykle interesująco. Cały zespół artystyczny Teatrów M. we Lwowie przygotowuje bogaty i wesoły program rewii, która dana będzie w Teatrze W., zaś w Teatrze Rozm. odegrana zostanie wesoła farsa pt. „Pani Prezesowa".

RADIO

— SPOŁECZNE KOMITETY RADIOFONIZACJI W MAŁOPOLSCE WSCH. Z dniem 17 marca 1937, tj. z chwilą powstania S. K. R. K. we Lwowie o zasięgu terytorialnym na trzy województwa południowo-wschodnie: lwowskie, tarnopolskie i stanisławowskie, akcja radiofonizacji przybiera na sile. Wkrótce ustalono typ taniego a może najtańszego w R. P. odbiornika bateryjnego dla świetlic i małych szkół wiejskich (trójka z akumulatorem, anodówką i materiałem antenowym za 96 zł.). — Do grudnia tego roku już stokilkadziesiąt takich odbiorników szerzy oświatę i polskie słowo w kresowych świetlicach i szkołach. Celem żywszego zainteresowania świetlic radiem, odbywa się „Konkurs dla świetlic" z nagrodami w postaci odbiorników lampowych. We wrześniu tego roku regionalny S. K. R. K. bierze udział wraz z Rozgł. Lwowską w Targach Wsch. we Lwowie, urządzając wzorowo zradiofonizowane świetlice w małym pawilonie w kształcie chaty wiejskiej. W r. 1938 powstają Wojewódzkie Komitety w Tarnopolu i w Stanisławowie.

ODCZYTY I WYSTAWY

— POL. TOW. GEOLOGICZNE zawiadamia, że posiedzenie naukowe odbędzie się we czwartek, 15 bm. o 18-tej w sali Zakładu Geologicznego UJK., Długosza 8. Na porządku dziennym: Odczyt doc. H. Teisseyre: „Sprawozdanie ze Zjazdu Geologicznego w Karpatach Śląskich" i prof. W. Rogali: „Kilka uwag o stratygrafii Karpat Brzeżnych". Goście mile widziani.

ZEBRANIA

— LWOWSKIE TOW. LEKARSKIE zawiadamia, że XXX. posiedzenie naukowe poświęcone prawu dziecka przy współudziale lw. Tow. higienicznego i Tow. pediatrycznego, odbędzie się w piątek, 16 bm. o 18-tej w sali Domu Lekarskiego, Marii Konopnickiej 3. Program: Kol. Ćwikliński: Sprawozdanie z „Kongresu dziecka" w Warszawie. Kol. Moraczewski: Błędy i braki w odżywianiu dziecka wiejskiego. Kol. Groer: Dziecko a obronność i rozwój państwa.

RÓŻNE

— ZWIĄZEK PAŃ DOMU komunikuje, że w piątek, 16 bm. o 17-tej w lokalu Związku, Batorego 38, odbędzie się wielki propagandowy bezpłatny pokaz przyrządzania ryb morskich. Goście mile widziani

Zaciąg ochotniczy do służby w junackich hufcach pracy

Na murach miasta pojawiło się obwieszczenie Min. Spraw Wojsk. Gen. Kasprzyckiego o hufcach pracy, do których zaciągani będą mężczyźni na okres dwuletni urodzeni w latach 1919, 1920 i 1921, oraz urodzeni w latach 1922, którzy ukończyli 7 kl. szkoły powszechnej. Członkom społecznych Organizacji Młodzieżowych przysługuje prawo pierwszeństwa. Ochotnicy do służby w Junackich Hufcach pracy powinni w terminie do dnia 15. I. 1939 roku zgłosić się osobiście we właściwym ze względu na miejsce zamieszkania Zarządzie Gminy miejskiej lub wiejskiej w celu zarejestrowania się i złożenia podania adresowanego do właściwej powiatowej władzy administracji ogólnej. Do podania należy załączyć: 1) dowód obywatelstwa polskiego, 2) metrykę urodzenia, 3) zezwolenie rodziców lub opiekunów, a podpis ich powinien być stwierdzony przez Zarząd gminy, 4) urzędowe poświadczenie nienagannego prowadzenia się, 5) zaświadczenie Zarządu gminy lub Wojewódz. Biura Fund. Pracy lub instytucji zastępczej, że kandydat jest bez pracy, 6) świadectwo szkolne. W przypadkach niemożliwości uzyskania metryki urodzenia lub poświadczenia obywatelstwa polskiego, wystarczy zaświadczenie Zarządu gminy. Podania o przyjęcie do hufca pracy wolne są od wszelkich opłat. Powołani ochotnicy otrzymują całkowite wyżywienie, umundurowanie, zakwaterowanie i żołd wynoszący 7 zł. 50 gr. miesięcznie w okresie zimowym i 15 do 17 zł. w okresie letnim.

Fałszowali we Lwowie dowody osobiste!

(a) Już od kilku dni kursowały po mieście pogłoski o wykryciu nowej afery: fałszowania dowodów osobistych. Wypłynęła ta afera w Warszawie, gdzie u obywatela niemieckiego, Samuela H. stwierdzono sfałszowany dowód osobisty. W czasie przesłuchania zeznał on, że dowód ten otrzymał od pewnego urzędnika samorządowego we Lwowie za opłatą 2.000 zł. W związku z tym zeznaniem pociągnięto do odpowiedzialności owego urzędnika oraz trzy osoby, które za suta zapłatą odgrywały rolę świadków tzw. zawodowych. Podobno świadkowie ci występowali w 40 wypadkach wydawania różnym osobom dowodów osobistych. Aresztowany w Warszawie Samuel H. pochodził z Wiednia i za wszelką cenę chciał zyskać polskie papiery osobiste.

Ofiary na Pomoc Zimową

Na rzecz Miejskiego Obywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym złożyli: Spółka Grupy „Małopolska" 400 zł., Prof. Roman Leszczyński 25 zł., Paulina Dziubińska 10 zł., 6 Płk. Art. ciężkiej 146.15 zł., „Ozon" 30.27 zł., Galic. Tow. Naft. „Galicja" 275.10 zł., Stanisława Kochanowska 25 zł., Izba Przemysłowo-Handlowa 100.35 zł., Prof. Eugeniusz Romer 20 zł., Adw. dr. P. Zarwincer 12.38 zł., Związek przedsięb. gorzelń roln. S. A. 35.90 zł., „Ojkos" Ska Akc. dla Przem. Drzewnego 238.40 zł., Assicurationi Generali Trieste Generalna Agencja we Lwowie 33.35 zł., Oktaw Borkowski 10.50 zł., „Sprawność" Spółdz. Koła dawn. Harcerek 10.44 zł., Ks. dr Henryk Badeni 100 zł., Dr Rudolf Arend 20.80, L. Sussman 30 zł., Dr. Józef i Amalia Rabiner 50 zł., Walery Włodzimirski 15 zł., Dr Natan Schneider 100 zł., Zygmunt Gross 20 zł., Dr Salomon Pineles 10 zł., Urzędnicy F-my Odol Cie S. A. 25.25 zł., Elżbieta Sokołowska 50 zł., Norbert Spet 11.55 zł., Dr Maksymilian Fried 20 zł., Tow. Ukr. Przyjaciół Sztuk Pięknych 15 zł., Lieberman Pinchus 7.50 zł., Kestenberg Józef 15 zł., Halbreich Pepi 1.24 zł., Mieczysław Cabicar 1.50 zł., Dr Henryk Rosmarin 20 zł., Welz Hieronim 25 zł., Lipa Schutzman 105.57 zł., B-cia Starzewscy 20 zł., „Dostawa" Sp. Roln. Handl. 25 zł., „Syndykat Handl. 25 zł., „Syndykat Zbożowy" 25 zł., J. A. Baczewski 100 zł., Michał Wirga 15 zł., T. Korolczuk 25 zł., Tow. Czynnej Pom. Prac. Poczt. Telegr. i Telefon. 50 zł., B-cia Lisowodek 20 zł.

Gwoździe mosiężne na przejściach ulic

Przedsiębiorca Słoński przystąpił dziś do dalszego wmurowywania ozdobnych gwoździ mosiężnych na przejściach ulic. Dziś wmurowano 22 gwoździ koło kawiarni Wiedeńskiej, a w przyszłym tygodniu wmurowane będą gwoździe na wszystkich przejściach ul. Legionów. W ten sposób kłopot z oznaczaniem miejsc zostanie rozwiązany.

Sprzedaż drzewek i świecidełek na rzecz Pomocy Zimowej

Miejski Obyw. Komitet Zimowej Pomocy Bezrobotnym we Lwowie, zorganizował po raz pierwszy w tym roku sprzedaż choinek i ozdób na drzewko. Na ten cel ofiarowała Dyr. Lasów Państw. bezpłatnie 1.500 drzewek. — Choinki sprzedawane będą na pl. św. Ducha, w Rynku, na pl. św. Zofii i pl. św. Antoniego. Na pl. św. Ducha ustawiono namiot, gdzie odbywać się będzie sprzedaż rozmaitych ozdób i bawidełek choinkowych, na rzecz Zimowej Pomocy Bezrobotnym. Obywatele miasta Lwowa powinni zwrócić uwagę na te stoiska i sposobiąc „gwiazdkę" dla swych dzieci, nabywać w nich drzewka i ozdoby, a przyczynią się do ulżenia doli najbiedniejszym.

— **ZARZĄD ODDZIAŁU LW. ZW. B. OCHOTNIKÓW** Armii Polskiej akcję kulturalno-oświatową zainaugurował dnia 12 bm. we własnej świetlicy, Rynek 34. Przy szczelnie wypełnionej sali, zebranie zagaił kol. Pasek Władysław, członek zarządu i w gorących słowach powitał prelegenta p. majora dypl. Domonia Ludwika, który w godzinnym referacie mówił na temat „Sprawy narodowościowe na terenie ziem południowo-wschodnich". Spontaniczne oklaski i okrzyki na cześć prelegenta świadczyły, że treść referatu głęboko utkwiła w sercach słuchaczy — Referat p. majora Domonia zapoczątkował cykl wykładów na tematy historyczno ideowe: aktualne, które odbywać się będą każdego tygodnia.

— **WENTA ŚWIĄTECZNA** pod protektoratem JWPani Wojewodziny Marii Bilykowej odbędzie się dn. 18 bm. w sali Sokoła-Macierzy na pomoc zimową prebendariuszy Domu Pracy we Lwowie. Do wygrania dużo cennych fantów, jak dziczyzna, drób, artykuły spożywcze, galanteryjne, toaletowe. Cena losu 20 gr.

— **„CASINO DE PARIS"** urządza dziś 15 bm. w godzinach od 17—20 dancing, z którego całkowity dochód brutto przeznacza na rzecz Zimowej Pomocy Bezrobotnym. — Udział w dancingu biorą: orkiestra Golda Petersburskiego, oraz pieśniarze: Stefan Bob i Paul O'Montis. Wstęp od osoby 2 zł. — Atrakcyjny ten wieczór zgromadzi zapewne tłumy publiczności, spragnionej tańca i piosenki, a dochód przysporzy grosza na cel szlachetny i godny poparcia.

— **SKŁADAM SERDECZNE PODZIĘKOWANIE** pp. dyr. Z. Nawrockiej, O. Grząskiej, J. Czarkowskiej i mgr A. Tomaszewskiemu za współpracę w przyjęciu wycieczki dzieci szkoły im. „Orląt Lwowskich" w Warszawie, przybyłej do naszego miasta z okazji 20-tej rocznicy Obrony Lwowa. M. Łapicka, przew. Sekcji Obrończyń Lwowa ZOL.

— **DYŻURY NOCNE W APTEKACH** od 11 do 17 grudnia:

Aszkenazego i Sp., Żółkiewska 4. — Augensterna, ul. Krasickich 20. — Barszaka, ul. Łyczakowska 155. — Beisera i Spki, ul. Legionów 22. — Braunsteina Zniesienie. — Dewechego, ul Słowackiego 12. — Dobrzańskiego, ul. Akademicka 2. — Ehrbara, ul. Łyczakowska 3. — Glatzela, ul. Na Bajkach 23. — Hellmana, ul. Kopernika 23. Kajetanowicza, ul. Słoneczna 1. — Kwartnera, ul. Zamarstynowska 54 — Lewitasa, ul. Kochanowskiego 83. — Łazowskiego, ul. Gródecka 81. — Messuty, ul. Królowej Jadwigi 31. — Mundówny, Bogdanówka 67. Oberlaendera, ul. Piekarska 33. — Sarkisiewicza, ul Zyblikiewicza 14. — Sładowskiego, ul. Halicka 19. — Steczkowskiej, ul. Św. Zofii 26. — Stenzla, pl. Mariacki 8. — Terleckiego, ul. Grodzickich 7. — Zuckermana ul. Piłsudskiego 14

— **ZMARLI WE LWOWIE:** Maria Szychulska l. 30, Wiktor Bogusz l. 78, Franciszek Kowalski l. 29, Stanisław Sławik l. 26, Franciszka Grabowska l. 50, Dr Jakub Korman l. 73, Dawid Zwiebel l. 60, Szeindel Wosk l. 85, Dr Antoni Blumenfeld l. 62.

Z sali sądowej

Na dokumentach nie wolno nic dopisywać!

(—) Prokuratura lwowska umorzyła dochodzenia przeciw dr Janinie K., nauczycielce gimnazjalnej, wdrożone z powodu sfałszowania dokumentu. Okazało się, że p. K. dopisała sama na swym dowodzie osobistym skrót „dr", za co miała być pociągnięta do odpowiedzialności.

Dopisek ten zauważył posterunkowy w pewnym urzędzie państwowym, gdzie p. K. musiała się wylegitymować i spostrzegłszy różnicę pisma, skierował sprawę do prokuratury.

Dr K. przyznała się, że sama dokonała tej zmiany na dokumencie, ponieważ stopień naukowy uzyskała później niż dowód osobisty i nie wiedziała, że dopisek taki jest przestępstwem. Ponieważ czyn popełniony został w nieświadomości błędu i bez zamiaru przestępstwa, sprawa została umorzona.

Proces komunisty

(—) W dniu 14 bm. stanął przed sądem okręg. we Lwowie stolarz Salomon Taubman, oskarżony o działalność komunistyczną. Był on już dwukrotnie karany za akcję wywrotową, którą prowadził na terenie Związków Zawodowych. W r. 1934 wyjechał na półtora roku do Rosji Sowieckiej, gdzie odbył specjalny kurs przeszkoleniowy. Oskarżony nie przyznał się do winy. Prowadził rozprawę s. o. dr Locker, oskarżał wiceprok. Chlipalski.

Przyjechali do NOWEGO „HOTELU EUROPEJSKIEGO"

Hr. Badeni Kazimierz, wł. dóbr — Busk. Sokołowski Józef, przemysł. — Łódź. Dr Szeptycki Jan, wł. dóbr — Dziewiętniki. Leśniak Władysław, inż. — Jagielnica. Bar. Brunicka Ewa, wł. dóbr — Podhorce. Michałkiewicz Jerzy, inż. — Warszawa. Bohosiewicz Emil, wł. dóbr — Banila (Rum.), Rubinstein Adam, przemysł. — Warszawa. Dr Bystrzycki Kazimierz, urzędnik — Warszawa. Langer Gwido, pułkownik — Warszawa. Boj Marian, dyrektor — Borysław. Landau Ignacy, dyr. — Łódź. Pruszyński Mieczysław, urzędnik — Gdynia. Jakubowski Jan, adwokat — Zamość. Stosius Artur, przemysł. — Bielsko. Grodzicki Stanisław, wł. dóbr — Bzianki. Hr. Krasicki Antoni, wł. dóbr — Lesko. Dzierzanowski Stanisław, dyr. adm. PKO. — Warszawa. Moszkowski Ryszard, architekt — Warszawa. Dr Dubanowicz Edward, prof. Uniw. — Huta Szklana. Kimelman Lili, żona adwokata — Czortków. Dr Dawid Julian, adwokat — Stryj. Bober Władysław, przemysłowiec — Krosno. Spira Roman, kupiec — Kraków. Szymonowicz Jadwiga, żona apt. — Truskawiec. Camplak Karol, major — Warszawa. Dr Klahr Phoebus, lekarz — Borszczów. Heller Eisig, kupiec — Warszawa. Türkel Wilhelm, przemysł. — Lublin. Wejsis Edward, artysta opery — Warszawa. Zerygiewicz Józef, wł. dóbr — Chwaliboże. Schmidt Elizabeth, pryw. — Wiedeń. Rappaport Wilhelm, przemysł. — Warszawa. Theodorowicz Janina, wł. dóbr — Tuchów. Kock Huber, kupiec — Bydgoszcz. Berezowski Władysław, inż. — Sierpce. Stępień Jan, urzędnik — Warszawa. Nadel Pinkus, kupiec — Łódź. Hawlik Jerzy, inż. — Rojatyn. Peretz Stanisław, urzędnik pryw. — Warszawa. Ks. Myśliwy, proboszcz — Jagielnica.

KRONIKA WYPADKÓW

(a) Pierwszym śniegiem, acz nietrwałym, pokryty dzień wczorajszy, wzorem swych poprzedników, nie wykazywał na terenie bezpieczeństwa publicznego szczególniejszych wydarzeń. I raport policyjny był szary jak dzień wczorajszy.

Krwawe zajście notowano wczoraj nie we Lwowie, ale w pobliskich Sokolnikach, gdzie w czasie bójki niejaki Andrzej Doleba, zadał nożem pięć ran kłutych na głowie, plecach i twarzy Dymitrowi Hajdesowi. Ofiarę nieznanych bliżej porachunków osobistych nad ranem przewieziono do tutejszego szpitala powszechnego.

A we Lwowie? Nie powiódł się „skok" szajce włamywaczy, którzy zaatakowali mieszkanie Zygmunta Schmera (ul. Kleparowska 33), gdzie złodziej na krzyk jednej z lokatorek rzucili się do ucieczki i po drodze porzucili znaczną część łupu.

Zmartwiona zjawiła się wczoraj w komisariacie policyjnym Wiktoria Nestarowska (Helanka 35) z doniesieniem, iż córka jej, 20-letnia Helena wyszła na dancing, z którego więcej do domu nie powróciła. Cherchez la femme.

W innym wypadku włamania na szkodę inż. Władysława Zienkiewicza (ul. Wójtowska 10) nieznani złodzieje skradli ze strychu bieliznę wartości 650 zł.

ZE SPORTU

Bokserski mistrz Polski walczy we Lwowie

Zaledwie tylko kilka dni dzielą sportowców lwowskich od występu bokserów poznańskiej Warty we Lwowie. Już w nadchodzącą niedzielę zjeżdża do Lwowa 11-krotny mistrz Polski w swym najsilniejszym składzie, by zmierzyć swe siły z Lechią w walce o zaszczytny tytuł drużynowego mistrza Polski. Lechici, którzy tak dzielnie się spisali w walkach eliminacyjnych, zwyciężając swych groźnych konkurentów, dołożą niewątpliwie wszelkich starań, by z spotkania z tak renomowanym przeciwnikiem wyjść z honorem.

Z tych to powodów zawody niedzielne zapowiadają się jako pierwszorzędna atrakcja i zgromadzą na Hali Sportowej rekordową ilość publiczności.

Przedsprzedaż biletów rozpoczyna się we środę, a nabywać je można po cenach członkowskich w lokalu LKS. Lechia przy ul. Kopernika 26, oraz w Maratonie przy ul. Akademickiej.

Z CAŁEGO ŚWIATA

— W Dublinie odbył się międzypaństwowy mecz bokserski Anglia—Irlandia, zakończony wynikiem remisowym 8:8.

— W nadchodzącym sezonie letnim, na polecenie Międzynarodowej Federacji Lekkoatletycznej, wypróbowana będzie komenda startowa, nadawana przez megafon, w biegach sprinterskich od 100 do 400 m.

— Czechosłowacki Związek Narciarski wytyczył w Wysokich Tatrach regularną trasę zjazdową, na wzór istniejących tego rodzaju tras w Alpach.

Trasa rozpoczyna się u stóp hotelu „Skalnaťe plese" na wysokości 1.764 m. n. p. m., a kończy się przy środkowej stacji kolejki linowej. Różnica wzniesień pomiędzy startem a metą trasy zjazdowej wynosi 610 m.

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Z Tarnopola

„Dzień kupca polskiego w Tarnopolu"

Aktywność gospodarcza i handlowa na Kresach

Jak zwykle i w tym roku obchodzono uroczyście w Tarnopolu święto Patronki Kupiectwa polskiego 7 i 8 bm. Dnia 7 bm. odprawione zostało żałobne nabożeństwo za zmarłych członków Gremium Polskich Kupców tarnopolskich. 8 bm. odprawiono o 6 rano uroczyste nabożeństwo z kazaniem i procesją na intencję rozwoju kupiectwa polskiego.

Nabożeństwo odprawił ks. dziekan Wałęga, w obecności reprezentantów władz, kupiectwa, członków Gremium Polskich Kupców Chrześcijańskich i sympatyków.

Kazanie okolicznościowe o kupiectwie wygłosił ks. kan. M. Urba. Następnie o 10.45 odbyła się uroczysta Akademia w sali Rady miejskiej, na którą przybyli: w imieniu Wojewody naczelnik dr J. Kaczkowski, reprezentanci władz, liczne organizacje społeczne, gospodarcze i szerokie sfery społeczeństwa.

Prezes M. Białkowski w krótkich słowach otworzył uroczystą Akademię i powitał przybyłych gości. W czasie Akademii śpiewał chór Tow. śpiewaczego „Bard", przygrywała orkiestra wojskowa, wygłoszony został odczyt przez prof. Lejczaka na temat: „Rola kupiectwa polskiego na ziemiach południowo wschodnich". Następnie młodzież Gimnazjum Kupieckiego, wygłosiła deklamację pt. „Zagle Fenickie". P. Okapiec, kupiec, odczytał ułożony własny wiersz p. t. „Pracujmy uczciwie".

Po przemówieniu w imieniu p. Wojewody, nacz. dr J. Kaczkowski wraz z prezydentem p. Widackim, przewodniczącym sądu konkursowego, wręczyli nagrody i dyplomy za pięknie urządzone wystawy w dniach od 3 do 8 grudnia.

Nagrody ofiarowali: Wojewoda tarnopolski mgr. T. Malicki, prezydent miasta p. St. Widacki, dyr. Banku Hipotecznego p. Z. Zaliewski, dyr. M.K. K.O. p. M. Greszczuk, dyr. Banku Polskiego p. R. Voit.

W skład sądu konkursowego wchodzili: przewodniczący prezydent p. Widacki, dyr. Gimnazjum Kupieckiego p. Ziobro, prof. B. Janicki, inż. O. Erben, St. Gallos, H. Steinhäusel.

Po obejrzeniu wszystkich wystaw konkursowych, sąd konkursowy uznał za najlepszą wystawę, która otrzymała pierwszą nagrodę firmę: M. Białkowski, skład papieru, drugą nagrodę firma J. Jackowski, drogeria trzecia nagroda — F. Murkowski, skład bławatny, trzecia „A" nagroda B. Krzymański, skład bławatny i czwarta nagroda — Michał Kowalski, księgarnia. Dyplomy otrzymali: Z. Adamowski, L. Chyliński, W. Gajda, F. Maciejewski i L. Sławiński

Z Zaleszczyk

Z ŻYCIA SZLACHTY ZAGRODOWEJ. Dnia 30 listopada br. przybył na teren powiatu zaleszczyckiego ks. dziekan płk. Miodoński, prezes Zarządu Głównego Związku Szlachty Zagrodowej z Przemyśla w celu przeprowadzenia inspekcji nowopowstałych Kół Z. S. Z., ks. dziekan Miodoński zwiedził m. i. Koło Z. S. Z. w Burakówce, gdzie na wiadomość o jego przyjeździe zebrało się około 400 osób z pośród miejscowych rodzin pochodzenia szlacheckiego, oraz z miejscowości sąsiednich. Do zebranych przemówił ks. Miodoński, wyjaśniając cele i zadania Z. S. Z., oraz zachęcając do organizowania się w intensywnej pracy na polu społecznym i gospodarczym. W tym dniu ks. Miodoński wygłosił również przemówienie w Tłustem, siedzibie Pow. Zarządu Z.S.Z.

Z Żółkwi

BESTIALSKIE WYSTĘPY UKRAIŃCÓW. Dnia 4 grudnia na przechodzącego w mundurze strzeleckim ob. Suchoraba Kazimierza napadli na przedmieściu żółkiewskim — Winnikach, rozbestwieni Ukraińcy Halapac i Chmelyk, i pobili go kijami.

7 grudnia zaś w Błyszczywodach obok Żółkwi zdarzył się podobny wypadek. Na prezesa tamt. Oddziału Z. S. ob. Jana Dębskiego napadli dwaj Ukraińcy: Iwan i Teodor Gediowie, mieszkańcy Błyszczywody i pobili go pałkami.

Z Drohobycza

APTEKARZ PRZED SĄDEM. Przed Sądem Grodzkim w Drohobyczu odpowiadał aptekarz mgr. Jakub Besen z Truskawca, oskarżony o to że 11. lipca 1938 r. w Truskawcu nie zastosował się do wręczonej mu recepty przez dr Wł. Petenckiego, ordynującego w Truskawcu, lecz samodzielnie sprzedał Wiktorii Furmagowej luminal, a nie jak było zaznaczone na recepcie, wskutek czego Furmagowa po zażyciu 4 pastylek tego luminalu zachorowała i spała przez 2 noce i 1 dzień, odczuwając przy tym zawrót głowy i zaburzenia żołądka. Oskarżony nie przyznaje się do winy. Pierwotnie akt oskarżenia obejmował również samego właściciela apteki w Truskawcu mgr. Szymonowicza, ale Sąd przeciwko niemu sprawę umorzył. Celem przeprowadzenia dalszych dowodów rozprawa została odroczona.

Z Brodów

ŚWIĘTO KUPIECKIE W BRODACH. Lwowska Kongregacja Kupiecka, oddział w Brodach, wspólnie z gimnazjum kupieckim w Brodach obchodziła w dniu święta swojej Patronki N. M. P. Niepokalanego Poczęcia tradycyjne święto kupieckie. W dniu 8 bm. kupcy, oraz młodzież gimnazjum kupieckiego udali się pochodem do kościoła na nabożeństwo, które odprawił ks. Bogucki, a okolicznościowe kaza-

(Dalszy ciąg na str. 12-tej)

Z Przemyśla

WYSTĘP TEATRU MAŁOPOLSKIEGO. Dnia 17 bm. przyjeżdża do Przemyśla zespół Teatru Małopolskiego pod dyr. Z. Łozińskiej, który odegra po południu dla młodzieży fantastyczne widowisko — „Hanusia" — a wieczorem sztukę — „Pani X". Występ odbędzie się w sali Fredreum na Zamku. (H. N.).

Program radjowy

CZWARTEK, 15 GRUDNIA

Godz. 6.57 Lw. „Śliczna Gwiazdo miasta Lwowa". — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. — 8.00 Audycja dla szkół. — 8.10 Lw. Muzyka popularna z płyt. — 8.50 Lw. Wiadomości poranne. — 11.00 Poranek muzyczny dla szkół powsz. — 11.25 Płyty. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa, — 14.00 Lw. Koncert życzeń. — 14.45 Lw. Wiad. gosp. — 14.50 Giełda lwowska — 14.55 Lw. Program na jutro. — 15.00 Psy na wojnie, w służbie policyjnej i sanitarnej — B. Dyakowski. — 15.15 „Brydż czy posiedzenie" — dialog w oprac. I. Gombrowicz. — 15.30 Muzyka obiadowa. — 16.00 Dziennik popołudn. — 16.05 Wiad. gospod. — 16.20 Audycja dla młodzieży lic. — 16.40 Rec. fort. H Werschenkaya. — 17.10 „Walka nauki z niewidzialnym wrogiem" — F. Morecka-Bardowa. — 17.20 Nasze pieśni — w wyk. H. Zboińskiej-Ruszkowskiej. — 18.00 Lw. Wiad. bieżące z miasta i prow. — 18.05 Lw. Audycja dla wsi — Pogadanka inż. M. Biłyka, Muzyka popularna z płyt. — W przerwie: Kom. Małop. Tow. Roln. — 18.30 „Rodzina skrzypcowa" w oprac. Z. Ławeskiej. — 19.00 Koncert rozrywkowy. — 20.35 Dziennik wieczorny, Wiad. meteor., Wiad. sport., Nasz program na jutro. — 21.00 „Książę niezłomny" — Słowackiego. Radiof. dr Z. Kosidowskiego. — 22.00 Lw. Wiad. sport. lokalne. — 22.05 Lw. Recit. skrzypc. F. Hermana. Akomp. T. Seredyński. — 22.25 Lw. „Podhale w obrazach — Teka J. Pieniążka" — wygł. J. Kilian-Stanisławska. — 22.35 Lw. „Wieczór literacki": „Żywy Asnyk" — w oprac. i wyk. Koła Polonistów UJK. — 23.00 Dziennik wiecz., Komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

18.30 Tallin. „Mazepa" — Czajkowskiego.
20.10 Wrocław. „Carmen" — Bizeta.
20.10 Hilversum II. „Pory roku" — oratorium Haydna.
20.10 Ryga. Koncert symf.
21.45 Rennes. Koncert symf.
22.30 Strasburg. „La Traviata" — Verdiego.

PIĄTEK, 16 GRUDNIA

Godz. 6.57 Lw. „Śliczna Gwiazdo miasta Lwowa". — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. — 8.00 Audycja dla szkół. — 8.10 Lw. „Godzina gospodyni" — Pogadanka inż. E. Radzikowskiej, Porady, Wiadomości, Muzyka lekka z płyt. — 11.00 Audycja dla szkół. — 11.30 Płyty. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 14.00 Lw. „Gazetka informacyjna" w jęz. ukr. w red. M. Kowalewskiego. — 14.10 Lw. Muzyka ukraińska z płyt. — 14.30 Lw. Fragment „Pamiątek Seweryna Soplicy" — H. Rzewuskiego. — 14.45 Lw. Wiad. gosp. — 14.50 Giełda lwowska. — 14.55 Lw. Program na jutro. — 15.00 Audycja dla młodzieży. — 15.20 Poradnik sport. — 15.30 Muzyka obiadowa. — 16.00 Dziennik popołudniowy. — 16.08 Wiad. gosp. — 16.20 Lw. Rozmowa z chorymi ks. kap. M. Rękasa — 16.35 Pieśni w wyk. L. Martinson. — 17.05 „Pułkownik Stanisław Becchi" — J. Wieleżyńska. — 17.20 Rec. klarnetowy J. Madeji. — 17.45 Lw. Wiad. bieżące z miasta i prowincji. — 17.50 Lw. „25-lecie Małop. Zw. Tow. śpiew i muz.". Transmisja z sali PPW. — 18.30 „Sen nocy radiowej" — słuchowisko W. Zachentera. — 19.00 Lw. Koncert rozrywkowy — Orkiestra Rozgł. Lw. pod dyr. T. Seredyńskiego i H. Sienkiewicz. skrzypce. — 20.00 „Requiem" — Verdi'ego z Filh. Warsz. — W przerwie: Dziennik wieczorny, Wiad. meteor., Wiad. sport., Nasz program na jutro. — 22.30 „Opowiadanie przyjaciela" — J. Miernowski. — 22.55 Lw. Audycja informacyjna. — 23.00 Dziennik wieczorny, Komun. meteor.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

19.15 Deutschlandsender. „Don Juan" — R. Straussa.
19.50 Sztokholm. Melodie Irvinga Berlina.
21.00 Mediolan. Koncert symf.
20.10 Wiedeń. Koncert Beethovenowski.
21.30 Lille. „Złoty kogucik" — opera Rimski-Korsakowa.
21.30 Paris PTT. Koncert muzyki symf.
21.45 Rennes. „Boże Narodzenie" — oratorium Bacha.
24.00 Radio Paris. Koncert nocny.

nie wygłosił ks. prof. Malik. Wieczorem tego samego dnia w sali miejscowej „Gwiazdy" odbyła się uroczysta akademia w wykonaniu młodzieży Gimn. Kupieckiego, w czasie której po przemówieniu prezesa Kongregacji Kupieckiej Kazimierza Rzeszowskiego, oraz Jana Huńki ucznia gimn. kup. — wręczono dyplom honorowy nestorowi księgarstwa polskiego p. Feliksowi Westowi z Brodów. Udział w nabożeństwie i w Akademii wzięli przedstawiciele władz państwowych, samorządowych i wojsko, oraz liczna miejscowa ludność.

Z Przeworska

OBRADY KOMISJI SCALENIOWO-OSADNICZEJ. W sali posiedzeń Wydziału Powiatowego w Przeworsku odbyło się posiedzenie Komisji scaleniowo-osadniczej, w którym z ramienia lwowskiego Towarzystwa rolniczego wziął udział insp. Szczepanik i komisarz ziemski p. Słomczyński. Starostwo powiatowe reprezentował p. Folta.

Posiedzenie zagaił p. Matyja, drugi wiceprezes O.T.R., witając przybyłych na obrady. Następnie insp. Szczepanik omówił obszernie kwestię osadnictwa i sprawę przesiedlania się rolników z terenów powiatu przeworskiego na wschód. Z kolei komisarz ziemski p. Słomczyński omówił dokładnie system parcelacji.

W obszernej dyskusji zabierali głos pp.: Haudys, Puziewicz, Niemczak, Szpytma i Brożbar. Wszyscy mówcy w swych przemówieniach stwierdzili, że parcelowany grunt na wschodzie jest w stosunku do cen miejscowych w Przeworskim za drogi i nie opłaca się rolnikowi nabyć go, mimo że jest bardzo duża gęstość zaludnienia, oraz nastąpiło wielkie rozdrobnienie majątkowe. Należałoby zatem zniżyć cenę gruntu do tego stopnia, by przesiedleniec za jeden swój własny morg mógł nabyć minimum dwa morgi. Omówiono również jeszcze cały szereg zagadnień z tej dziedziny, oraz uzupełniono skład komisji.

Pamiętaj codziennie o F. O. N.

OGŁOSZENIA

SUKNIE MODELE, jedwabne, wełniane — OLBRZYMI WYBÓR — poleca ZNANA Z TANIOŚCI FIRMA **Pauliny Münzerowej** Lwów, Kopernika 17. 3958

Sprzedaż

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

FIRANKI
narzuty, dekoracje wnętrz najtaniej wytwórnia Freilicha, Sykstuska 21. 3206

NA GWIAZDKĘ
KSIĄŻKA najpiękniejszy podarunek wybrać w **Księgarni Małopolskiej, Lwów, ul. Akademicka 16.** 3933

WYGRZYWALSKIEGO
akwarela 110/130 tanio do sprzedania. Rynek 9, I. p., drzwi 5. 10969

LORNETKI TEATRALNE
poleca firma 2965
KOPERNICKI i SYN
Lwów, Hetmańska 12
tel. 234-24. P.K.O. 511.403

PIERNIKI
deserowe, podarki gwiazdkowe ozdobne na drzewko — Fabr. Antoniego Rohtego, Kraków. Sprzedaż: **plac Akademicki 3,** tylko I. piętro. Tel. 113-07. 3976



TOWARY ŚWIĄTECZNE
Ryby, drób, dziczyznę, poleca
M. WIRGA
Lwów, ul. Sienkiewicza 3
tel. 105-56 — (za hotelem George'a). 3980



STAN PODGORĄCZKOWY
JEST ALARMEM...

Chorobom płucnym, ostro występującym przy zimnej, wietrznej i wilgotnej pogodzie, towarzyszą często stany podgorączkowe. Są one sygnałami alarmującymi, że organizm niedomaga i potrzebuje pomocy. Zawczasu więc, przy pierwszych objawach kataru płuc, bronchitu, rozedmie, zaatakowaniu oskrzeli, stosuje się przynoszące ulgę zioła

OSKARA WOJNOWSKIEGO
PRZECIWKO CHOROBOM PŁUCNYM i BLĘDNICY
ze zn. ł. „**ELMIZAN**"

Do nabycia w aptekach i składach aptecznych. Adres dla bezpośrednich zamówień: Oskar Wojnowski, Warszawa, Wojciecha Górskiego 3 m. 4 3968

Na nowsze modele światowej sławy RADIOAPARATÓW „TELEFUNKEN"
demonstruje i sprzedaje firma 10976
Jan Gürsching Lwów, Akademicka 11

KAPELUSZE MĘSKIE najnowszych fasonów, czapki studenckie, wojskowe i sportowe po cenach przystępnych poleca **Chrześcijańska Wytwórnia** — **JANA WITTMANA**
Lwów, plac Trybunalski 1. 3633

Różne

STARĄ GARDEROBĘ
męską zamieniamy na najmodniejsze materiały bielskie. Telefon 114-58. 10987

KRAWATY
przerabiam, naprawiam, — czyszczę, szyję — fachowo, tanio. Klonowicza 14/II. — 10992

CUKIERNICE,
tace, klosze, — oraz inne przedmioty posrebrza z gwarancją 5-letnią „Galwanoplater", Kopernika 14. 3941

OGŁASZAJCIE W „DZIENNIKU POLSKIM"

Wolne posady

SŁUŻĄCA
młoda, uczciwa, dobrze gotująca potrzebna zaraz na wyjazd koło Lwowa. — Listy do Adm. „Mała rodzina". 10978

Mieszkania

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

W NOWEJ KAMIENICY
przy ulicy Japońskiej 6 do wynajęcia trzy pokoje kuchnia komfortowe, wysoki parter, pokój kawalerski, łazienka, przedpokój, III. piętro. od 1-go stycznia 1939. Oglądać między 12—13-tą. Wiadomość: telefon 229-97 lub u dozorcy. 10991

POSZUKUJĘ
2 pokoi z kuchnią, komfortem, blisko śródmieścia. — Listy Adm. „Czynsz roczny". 10982

2 ALBO 3 POKOI
z kuchnią poszukuje emeryt państwowy. — Może złożyć kaucję. Listy do Adm. „Dobry płatnik". 10981

CZTERY I PIĘĆ
ładnych pokoi słonecznych. Chodkiewicza 8. 10970

TRZY
frontowe pokoje, komfort, Kopernika 42a, II. p. 10984

5 PIĘKNYCH POKOI
Kadecka 4. Oglądać 14·30 do zmroku. 10989

PIĘKNY POKÓJ
umeblowany do wynajęcia. Pl. Bernardyński 14. 10983

1, 2, 3 POKOJE
kuchnia do wynajęcia. Gródecka 51. 10990

Posad poszukują

Ogłoszenia w tej rubryce zamieszczamy po 3 grosze za słowo.

ABSOLWENTKA
gimnazjalna poszukuje pracy, chętnie jako praktykantka biurowa, Pisze na maszynie. Listy do Dz. P. „Z. S.". 10979

POMOCNIK
handlowy działu perfumeryjno-gospodarczego poszukuje posady we Lwowie. Listy do Adm. Dz. P. „Energiczny". 10980

UBRANIOZMIAN
zamienia starą garderobę męską BEZ DOPŁATY na bielskie materiały ubraniowe. Telefon 270-25. 10988

S. O. S.
Czystość zbankrutuje, — Lwów nie urguje. — Sufity, posadzki zaniedbuje. — Dzwoń 259-17. 616

FORTEPIANY, PIANINA FISHARMONIE



gwarantowane najtaniej sprzedaje, kupuje, mienia **HANAK**
Piłsudskiego 21, I. p. 3322

ALBUMY
dyplomy honorowe, oprawy reprezentacyjne, — artysta-introligator Krzywiecki, 3-go Maja cztery. 3893

OBRAZY
oryginały malarzy polskich najtaniej, dogodne warunki
Salon Obrazów Malarzy Polskich
Lwów, PIŁSUDSKIEGO 11
telefon 265-86 3900

WYPRAWY KUCHENNE
kompletne emalia 65, aluminium 99, z młynkami, żelazkiem itd. Rentschner, Legionów 37. 10934

Czytajcie „Dziennik Polski"

Żarówki oszczędnościowe **Lampy** elektryczne oraz wszelkie **Instalacje** poleca **STANISŁAW CHĘĆ** Lwów Łyczakowska 4
Stałe pogotowie napraw. 3236 Telefon 118-55

MEBLE kompletne oraz poszczególne urządzenia pokojowe poleca solidne i tanio **Fr. Zieliński** Lwów, KOŁĄTAJA 6. Telefon 228-10. 3833

DOM SZTUKI Lwów, ul. Fredry 1
(A. WIŚNIEWSKI) Telefon 284-78
OKAZJE: MEBLE NOWOCZESNE I ANTYCZNE
TAPCZANY, DYWANY PERSKIE, OBRAZY. — Projektowanie wnętrz. — Własna pracownia stolarska i tapicerska. —
KUPNO — SPRZEDAŻ — ZAMIANA

POMOC LEKARSKA

„DISTINCTION" Gabinet Kosmetyczny, Lwów, obecnie ul. SYKSTUSKA 14 I. p., tel. 272-18
Wykonuje wszelkie zabiegi kosmetyczne solidnie, fachowo, przy współudziale lekarza. Nowoczesna metoda i aparatura. Koncesjonowane 4-miesięczne kursy kosmetyczne. 3891

JAKUB BICKELS
lekarz chorób psychicznych 10977
ord. od 4—5 Lwów, ul. Podwale 7.

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście. Na pierwszej stronie zł. 0·90 W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. Cała pierwsza strona zł. 1.100 Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18. **Nekrologi:** zł 0·50 za mm. jednoszpalt — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05. handlowe po zł. 0·10 dla poszukujących pracy zł. 0·03 matrym. zł. 0·15 Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej. osobiste** zł 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": Lwów, ul. Zimorowicza 15. Telefony: sekretariat i sprawozdawcy 114-98, 262-42. — Administracja 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ i PRENUMERAT ul. ZIMOROWICZA 15, telefon 240-42. Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Małopolskie Wydawnictwo we Lwowie, Sp. o. o Drukarnia Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego", Lwów, ul. Zimorowicza 15.